ROK XLIX. Nro 138.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 28 Czerwca 1869. Poniedziałek. Dnia 16 (28) Czerwca 1869.

Rano ciepła st: 11, w połud: c. st: 17 Wysokość wody st: 2 c. 4 (przybywa)	Stan barometru: na odmianę.	Wschód Słońca g. 3 m. 42 Zachód „ „ 8 „ 23	Jutro, ŚŚ. Piotra i Pawła Apos:. Pojutrze, ŚŚ. Emilji i Lucyny PP

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2

Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N° 473 c., dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj z rana o godzinie 7ej w kościele katedralnym i metropolitalnym Śgo Jana, rozpoczęte zostało 40 godzinne nabożeństwo, z powodu nadchodzącej uroczystości ŚŚ. Apostołów i Męczenników Piotra i Pawła, celebrowane przez W. JX. Dziaszkowskiego, w czasie którego amatorowie wykonywający śpiewy w kaplicy Literackiej przy tymże kościele istniejącej, na wielkim chórze odśpiewali mszę Pechlera Nr 2gi, na „Benedictus“ duet na sopran i alt, Stanisł. Moniuszki.— W kościele Śgo Marcina (przy ulicy piwnej) o godzinie 9ej z raną, nastąpiła duplikacja poświęcenia, z powodu odnowienia tejże świątyni, o godzinie zaś 9½ nastąpiła wotywa solenna, przy rzęsistem oświetleniu, celebrowana przez JX. Mościckiego prefekta szkół rząd. i administrującego kościołem Śgo Antoniego, w czasie której grono amatorów wykonało mszę pana I. K. Chwaliboga, na „Offertorium“ modlitwę do N. Panny solo sopran (komp. Beltiensa), nadto hymn na 5 głosów (senza organo) Donizettego. Bractwo Pocieszni a N. Panny Marji z światłem i chorągwiami, podczas wotywy assystowało; poczem nastąpiła summa celebrowana przez JX. Rzadkiego, podczas której tenże chór wykonał mszę Zygmunta Meükorna, na „Offertorium“ duet na alt i tenor „Zdrowaś Marja“ J Krogulskiego, kazanie miał JX. Mościcki, w końcu którego stosownemi słowy złożył podziękę, oraz i zachętę do dalszej troskliwości o upiększenie tej świątyni. W czasie trzech powyższych nabożeństw przewodniczył śpiewom p. I. K. Chwalibóg, jako dyrektor chóru w tychże kościołach.

W kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, po raz pierwszy po wykończeniu restauracji, summę celebrował JX. Orłowski, kazanie miał JX. kan. Więckowski; amatorowie pod kierunkiem p. J. Grabowskiego wykonali mszę Schmidta, a na graduale chór Stefaniego, na Offertorjum „O Salutaris“ Mozarta, na agnus chórał Meyerbera, na zakończenie „Gloria Patri“ Purcellego.

W kościele Śgo Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej pod czas summy odprawianej przez JX. Kaczanowskiego, amatorowie przy akompanjamencie na organach pana p. Rosłońskiego odśpiewali mszę Krogulskiego, na Offertorjum solo „o Władco świata“ Moniuszki, na Sanctus, duet Ave Marja Donizettego, na Benedictus, bas solo, modlitwę Złotaszewskiego, na Agnus „Tantum ergo“ Webera. Słowo Boże wygłaszał JX. Rysowski.

Wkościele parafjalnym Śgo Aleksandra summę celebrował JX. Roguski, kazał JX. Krajewski, na chó rze p. A. Krzyżanowski, odegrał mszę Zientarskiego, na Sanctus, modlitwę Moniuszki, na Agnus „Wszechmocny Panie“ własnego utworu na zakończenie zaś wykonał Preludje Frejera.

W kościele WW. ŚŚ. na Grzybowie o godzinie 6ej rano prymarję miał JX. Al. Dąbrowski, po niżej naukę JX. Biały, summę JX. Dobrowolski, kazanie JX. Rogowski, który też odprawił i nieszpory, po nich naukę katechizmową JX. Kroszczyński.

W kościele pragskim wotywę odprawił J. X. Ościk b. Prowincjał Zgromadzenia XX. Franciszkanów, summę J. X. Klatka jak również i kazanie. Amatorowie na chórze wykonali różne dzieła religijne.

— Jutro Śgo Piotra i Pawła, odpusty w kościołach Św. Trójcy, na Solcu, i Panny Marji, na Nowem-Mieście.

— Jutro Ewangielja u Śgo Mateusza w rozdziale 10, „O władzcy danej Świętemu Piotrowi.“

—*Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego*, uznał za właściwe zabronić uczniom gimnazjów i progimnazjów, uczęszczać do urządzonej w ogrodzie Saskim strzelnicy, jak również na przedstawienia dawane w ogródkach publicznych, z wyjątkiem koncertów Bilsego. Podając do publicznej wiadomości o takowem rozporządzeniu, Kurator wzywa niniejszem rodziców i opiekunów o okazanie Zwierzchności szkolnej współudziału w urzeczywistnieniu powyższego rozporządzenia, nie dozwalając uczniom zakładów naukowych średnich, na opiece ich będącym, uczęszczać do wyż wskazanych miejsc. (Dz: Warsz:)

— *W Rozkazie p. o. Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej*, za Nrem 165 wydanym, zamieszczono: 1) Ponieważ z liczby spisowych, tutejszych stałych mieszkańców, chrześcjan i żydów, niestawających w roku zeszłym do losowania, zamieszczonych na listach zakommunikowanych cyrkułom, wielu dotąd nie usprawiedliwiło przyczyny niedopełnienia tej formalności i dla tego figurują na liście niestawających, z tego więc powodu i w skutek odezwy Magistratu miasta Warszawy, z dnia 6 (21) Czerwca r. b. za Nrem 3658, ponownie polecam Kommissarzom cyrkułowym, przedsięwziąść jak najenergiczniejsze środki w celu wyśledzenia pobytu tej kategorji spisowych i w miarę wy-

nalezienia, dostawiać onych do Urzędu rekrutskiego miasta Warszawy, dla postąpienia podług przepisów. — 2) W uzupełnieniu Rozkazu mego za Nr 153, zawiadamiam Policję, że w m. Węgrowie i gminie Stara-wieś, pomiędzy bydłem pojawiła się choroba nie księgosusz lecz karbunkuł, co wszelako nie zmienia rozporządzenia niewpuszczania do Warszawy, do dalszego rozkazu, mięsa pochodzącego z m. Węgrowa i jego okolic.— 3) Utrzymującym omnibusy, zaliczone do kategorji 2giej, po zwróceniu zatrzymanych numerów, zabrania się kursować omnibusami oznaczonemi numerami: 4, 23 i 24, aż do czasu przyprowadzenia takowych do zupełnego porządku i przedstawienia na lustrację Kommissji. Zawiadamiając o tem, polecam Kommissarzom dopilnować, ażeby wymienione omnibusy, do czasu otrzymania zezwolenia Kommissji, pod żadnym pozorem po mieście nie kursowały, odebrane zaś numery, odesłać do Zarządu Policji.

(Gaz: Polic:)

Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.— Podaje do wiadomości, że na czas od 19 Czerwca (1 Lipca) po koniec roku bieżącego, obowiązująca od przewozu wołów opłata taryfowa, zniżoną zostaje o 15% bez względu na ilość sztuk przewożonych.

Tym, którzy na skutek poprzednich obwieszczeń, woły w czasie od 1 Maja r. b. do 1 Lipca t. r. Drogą Żelazną Warszawsko-Terespolską prowadzili, zwróconem będzie 15% od uiszczonej opłaty przewozowej, a to za złożeniem odpowiednich listów frachtowych.

(1—3). —4742— (D. W.)

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Lachnicki*, z Grodna; Tajny Radca baron *Welio* i Rzeczywiści Radcy stanu: *Katalej* i *Lwow*, z Petersburga.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał od Artylerji *Sztaden*, do Brestja; Jenerał-Adjutanci: książe *Radziwiłł*, do Brestja i *Gogiel*, za granicę; Jenerał-Lejtenant *Woronow*, za granicę; Jenerał-Major *Chlebnikow*, do Petersburga; Kamer-Junkrowie: *Połujektow*, do Petersburga i hrabia *Starzeński* do Łap.

— (Q) — Widocznie tam w górze musiało się coś popsuć.

Zasute chmurami niebo, znowu wczoraj przez całe rano kapało na nosy, biednym ludziskom stęsknionym już tak okrutnie za słońcem i mnóstwem innych przyjemności, które się im przecie z prawa natury od letniej pory należą.

Oj to lato!— Odkryliśmy jednak jednego z meteorologów, który przewidział te wilgotne kaprysy i milczał, ale przygotowywał się na wszelki wypadek; tym wróżbitą, jest niewątpliwie właściciel Alkazaru, bo na początku już miesiąca, krzesła tamecznego teatrzyku, zabezpieczył dachem z żaglowego płótna.

Ku wieczorowi wypogodziło się, ale wilgoć pozostała w powietrzu i w ziemi.

Tak więc, każdy kto wczoraj nie miał ochoty zamoczyć nóg, siedział w domu *kamieniem*. Mamy poruszane westchnieniami patrzyły na córy, córy zlewały deszczem łez stroje od niedzieli. Właściciele ogródków rachowali niedobór w kassach, a nowy Moljer w Dolinie Pragskiej, na humorystycznej scenie, musiał także tragicznie załamywać ręce....

Zaiste niepogodny dzień wśród lata, jest-to gość nieznośny, bo w żaden sposób niedający się wyrzucić za drzwi. Kostrzewski illustrator dwunastu synów Saturna, powinien tegoroczny Czerwiec przedstawić pod kauczukowym parasolem, w maszynowych butach i z głową opuchłą od narzekań rolników i wszystkich pragnących się leczyć, bawić, wzdychać na świeżem powietrzu, i t. d.

Z lokalów zabaw publicznych, jeden tylko wielki teatr zaszczyconym był tłumnem zebraniem; zebrało się tam mnóstwo ciekawych na czwarte przedstawienie „Pięknej Heleny", czyli prelekcje dziejów Hellady, z akompanjamentem melodji Offenbacha.

Zaczepiwszy..... noskiem stalówki o teatr, donosimy, że jutro ma być wznowionym balet „Dwa Posągi". Jest-to pantomima urozmaicona tańcami, wesoła i krótko-trwająca; odznacza się zatem dwiema nieocenionemi zaletami.

—R— Wczorajszą prelekcję o geografji, powinien był p. Kotkowski, ściśle trzymając się zapowiedzianego programatu, rozpocząć od wyłożenia geograficznych zarysów i linij wód i gór na lądzie azjatyckim. Tymczasem szanowny prelegent rozpoczął wykład od przedstawienia orograficznych i hydrograficznych stosunków Ameryki południowej.

Zawód ten był prawdziwą a bardzo miłą i pożyteczną niespodzianką dla zgromadzonych słuchaczy. Za ten zawód każdy z nich wdzięcznym będzie prelegentowi z całego serca: przedstawiony obraz Ameryki południowej, dozwoli uzupełnić ogólny pogląd na ustosunkowanie zewnętrznych i wewnętrznych zarysów trzech najważniejszych kontynentów na kuli ziemskiej—mamy tu na myśli: Europę z Azją, Afrykę i Amerykę (północną i południową).

Jakkolwiek szczegóły prelekcji wyłożone jasno, przystępnie i w wielkim porządku, same niejako wpraszają się w szpalty naszego pisma, potrafiłyby bowiem nietylko nauczyć, ale nawet i żywo zainteresować czytelników, to jednakże obfitość tych szczegółów i ścisły, zachodzący pomiędzy niemi związek: nie dozwalają nam uczynić zadość szczerej chęci podzielenia się z czytelnikami zebranym wczoraj owocem. Wspomnimy więc tylko w krótkości o czem mówił szanowny prelegent.

Nakreśliwszy od międzymorza panamskiego dwie linje brzegów, najpierw zachodnią, potem wschodnią, p. Kotkowski przypomniał słuchaczom zdanie, wyrzeczone przez siebie o Ameryce południowej, że ta część świata pozbawioną jest prawie zupełnie centralnej massy lądu. W wykładzie systematu hydrograficznego, możnaby ją podzielić przez Andy brazylijskie na północną i południową; przez płaskowzgórze Grenady, Ekwadoru i Peru, na wschodnią i zachodnią.

W pierwszym podziale, znajdujemy wytłómaczenie ogromnych przypływów Amazonki na północ, a rzek Parany i Paragwaju na południe skierowanych. Drugi podział dozwoli nam wyjaśnić kierunek olbrzymiej Amazonki, najgłówniejszej rzeki do niej wpadającej Madejry, jakoteż wszystkich przypływów zachodnio-południowych. W drugim podziale cała siła hydrograficzna koncentruje się naokoło starożytnego jeziora Titicaca, w pobliżu którego położone jest Cuzco, niegdyś stolica słonecznego Peru.

Rzeki wypływające z Andów brazylijskich, z powodu nizkiego położenia, czynią przerzynany przez się kraj jeszcze bardziej bagnistym i bezludnym, niżby to uczynić mogło, samo tylko nizkie jego położenie. Je-

żeli jednak spojrzymy na całość systematu wód Ameryki południowej od ujścia Św. Magdaleny, aż do ujścia Rio de la Plata, przekonamy się, że sieć rzek jest tu bardzo gęstą, i że szczęśliwy kierunek łożysk, dozwala na ustalenie z czasem łatwej nadzwyczaj komunikacji.

Od Orinoco aż do Paragwaju, przy niewielkiej wcale pracy ze strony człowieka, wytknąć będzie można drogę wodną, idącą w kierunku prawie południowym: a do wykonania tego dzieła, przy naturalnem połączeniu istniejącem między Orinoco i Amazonką, głównie za pomocą rzeki Kassikwjari, zajdzie tylko potrzeba przeprowadzenia jeszcze Kanału od Tapagos lub Madeiry do Paragwaju. Podobnąż kommunikację idącą z północy na południe, lecz trochę dalej na wschód posuniętą, ustalić może niewielki kanał przekopany pomiędzy Aragwajem, wpadającym do prawego przypływu Amazonki, Tokautinu, a Paraną, wielką rzeką wpadającą do Paragwaju.

Lecz o tem wszystkiem myśleć i marzyć czas będzie dopiero wtedy, gdy straszne błota zalegające dziś południową Amerykę, znikną z jej powierzchni.

Przystępujemy do Azji.

Tu przyjąć musiemy inną zupełnie niż dotychczas metodę wykreślania kształtów linij i kierunków geograficznych. Gdy przy Ameryce i Afryce postępowaliśmy od obwodu do środka, tutaj przeciwnie postępować będziemy od środka ku obwodowi, a ponieważ mamy przedstawiać systemat gór i rzek, przeto wziąwszy za punkt wyjścia jeden z łańcuchów gór środkowych, ten który najwięcej rzek z siebie wydaje i największe podniesienie się lądu oznacza, będziemy mogli idąc za kierunkiem rzek i gór, nakreślić nawet linje brzegów. Dwa są takie punkta wyjścia w Azji, dla wschodniej części: Himalaja wraz z Karakazumem oddzielonym od niej tylko szeroką doliną dla zachodniej zaś góry Kaukazu i Armenji. Łącznik pomiędzy niemi stanowi ważny nadzwyczaj łańcuch Hindu-Kusz.

Z pierwszego łańcucha w związku z Huen-Luniu, Nan-Ling, Pe-Ling, Nau-Szan, Sin-Szan i ich przedłużeniem w Indochinach, wykreślimy w kierunku głównie południowym rzeki: Indus, Ganges, Bramaputrę, Menam, Irawaddi, Kambodżę, w kierunki zaś wschodnim rzeki Żółtą, Niebieską i inne pomniejsze chińskie—tak iż gdybyśmy przytem wytknęli kierunek Gattów i gór Niebieskich, aż do przylądka Komorin w Indostanie, gdybyśmy chcieli wykreślić wszystkie góry i rzeki, to same tylko położenie przylądków i ujść, dałyby nam możność oznaczenia wybrzeży morskich, w ogólniejszych przynajmniej zarysach. W ten sposób mając ciągle na uwadze kształt trójkąta, powtarzający się nietylko w układzie gór, ale nawet i brzegów, pamiętając o zarysach centralnej massy lądów, z łatwością nakreślimy całą granicę Azji południową i wschodnią: północna, jak nie przedstawia żadnego interesu, tak też i żadnej nie przedstawi trudności. Pozostanie więc tylko wykreślenie granic zachodnich i zachodnio-południowych.

Pierwsze daje Europa, drugie rysować należy tym samym sposobem, jak granice wschodnie i południowe, przyjąwszy za punkt wyjścia rzek i gór, owe drugie ognisko wskazane w Armenji.

Trudność największą w zarysowaniu zachodnio-południowej granicy przedstawia Arabja: przyczyną tego wielkie ubóstwo systematu hydrograficznego a nawet i orograficznego. Jakkolwiek bowiem pierścień opasujący ziemię, przechodzi przez Arabję do Afryki aż do gór Sennar i Abissyńskich, to jednakże nie można powiedzieć, żeby Arabja posiadała wybitne góry i wody. Przy wykreśleniu jej zatem głównie posiłkować się wypada zarysami Afryki wschodnio-południowej, jako też morza Czerwonego i zatoki perskiej.

Właściwością Azji są rzeki bliźniacze, to jest wychodzące ze wspólnego prawie źródła i płynące jeśli nie blizko siebie i zupełnie równolegle, jak Eufrat i Tygrys, to przynajmniej symetrycznie jak Bramaputra i Ganges, rzeki Żółta i Niebieska. Doskonały obraz takiego pokrewieństwa dają przytoczone wyżej dwie rzeki Anatolji.

Druga właściwość Azji odnosi się do gór. Mianowicie pochylenie i kierunek Kaukazu jest taki sam jak Himalai i gdybyśmy przedłużyli linję tych ostatnich weszłaby ona przylekkim tylko załamie prawie zupełnie w linję Kaukazu. Co szczególniejsza, że na przedłużeniu znowu Kaukazu znajduje się znaczna część Tatrów, a nawet ten macierzysty kierunek, sięga po za Atlantyk i na kontynencie Ameryki północnej odnaleźć go można, jeśli się nie mylimy, w Alleganach. Jestto fakt wielkiej wagi i szanowny prelegent wymownie zwrócił na niego uwagę słuchaczy.

Co do cywilizacyjnego znaczenia gór, dolin i płaskowzgórz Azji p. Kotkowski nadmienił, że na górach mieszkały zawsze i do dziś dnia mieszkają plemiona dzikie. Podczas kiedy mieszkańcy dolin na północy Indji i w Mezopotamji odznaczają się spokojnem usposobieniem i względnością dla żywiołów obcych; podczas gdy płaskowzgórza wrażają w mieszkańców pewien ruch w kierunku ku dolinom:—góry były po wszystkie wieki siedliskiem ludów upartych, walecznych, nieokiełzanych. Przedewszystkiem stosuje się to do gór Armeńskich, w których niegdyś opierało się, i ostatecznie oparło, Rzymowi państwo Partów, a obecnie zamieszkuje najbitniejsza ludność Turcji. Armenja podziśdzień została sobą.

— Q — Wczoraj przed południem w sali Obywatelskiej Resursy odbyło się posiedzenie ogólne członków towarzystwa wsparcia artystów muzycznych.

Vice Prezes pan Henryk Toplitz przedstawił najpierw zebranym członkom stan majątkowy towarzystwa, który po dzień 1 Stycznia r. b. wynosił rs. 23825 kop. 10; zatem powiększył się w r. b. o summę rs. 996 kop. 30.

Następnie, zaproszeni zostali członkowie ogólnego zebrania do wyboru nowego Prezesa, która to posada od śmierci ś. p. Alexandra Haukego Prezesa Dyrekcji Teatrów była wakującą. Zebrani, wskutek rzeczonego wniosku jednomyślnie wybrali na Prezesa JW. Sergjusza Muchanowa, obecnego Prezesa Dyrekcji teatrów i widowisk w Królestwie.

W końcu zaś Vice-Prezes zakommunikował zebranym członkom mocję p. Alexandra Makowieckiego, wniesioną w imieniu tutejszych literatów o uorganizowanie przy Towarzystwie wsparcia artystów muzycznych, oddzielnego wydziału dla literatów, któryby zbierał od nich składki na zasadach Towarzystwa".

Po gruntownej dyskussji nad tym przedmiotem, członkowie ogólnego zebrania orzekli:

„—iż takowy podział tworzy komplikacje w zawiadywaniu, zbyt trudne do zwalczenia, i dla tego widziało się zmuszonem jednomyślnie od projektu powyższego odstąpić. Zgromadzenie tem więcej postanowienie to

powzięło, ponieważ ani literatom ani jakiejkolwiek kategorji artystom, przystąpić do grona swego nietylko nie wzbrania, ale owszem najuprzejmiej ich zaprasza". (wypis z protokółu z d. 27 Czerwca 1869 r.).

Po ukończeniu rozpraw, nad projektem pana Makowieckiego i objawieniu wynikłej z niego uchwały, towarzystwo na wniosek Vice-Prezesa postanowiło zaprosić do grona członków JW. Marję z hr. Neselrodów Muchanów, damę znaną z zamiłowania i dla sztuki i z protegowania artystów muzycznych.

Sprawozdnie z czynności rachunkowej kassy Towarzystwa przedstawionem zostało, w następującej formie:

Ogólny stan kassy w dniu 1 Stycznia r. b. wynosił 23,825 rs. kop. 10; w dniu zaś 1 Stycznia r. z. wynosił rsr. 22,855 kop. 80; kapitał zatem powiększył się o rsr. 969 kop. 30.

W ciągu roku 1869 Towarzystwo miało dochodu: 1) z koncertu rsr. 750 kop. 20, 2) z procentów od kapitałów hipotecznych w summie rsr. 22,050,—rsr. 1,332 kop. 50, 3) ze składek miesięcznych rsr. 718 kop. 65, 4) ofjara z zapisu ś. p. Jakóba Piotrowskiego rsr. 75. Razem dochód czynił rsr. 2,876 k. 35.

Wydatki poniosło Towarzystwo następujące: 1° na wsparcia 36 emerytów rsr. 1,374 kop. 55, 2° na wsparcie jednorazowe 23 osobom rsr. 472 kop. 50, 3° pensja serwitorowi Poltzowi rsr. 60. Razem rsr, 1,907 kop. 5.

Towarzystwo liczy członków 152; przybyło w roku 1869 nowych członków 32, z tych honorowych 8, a zwyczajnych 24.

— W dniu 30 czerwca r. b. to jest we środę jako w pierwszą boleśną rocznicę zgonu ś. p. Stanisława **Parzelskiego** Rzeczywistego Radcy Stanu, Członka Senatu b. prezesa prokuratorji, odprawionem będze o godzinie 10-ej zrana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa wraz z rodziną zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

—4722— (7908)

— Ś. p. Marja z Majewskich żona Stanisława **Górskiego** b. urzędnika przybocznej kancellarji JO. Namiestnika Królestwa, po ciężkiej i długiej chorobie opatrzona ŚŚ, Sakramentami zmarła 26 Czerwca r. b. w wieku lat 28. Exportacja zwłok nastąpi z kaplicy szpitala Ś-go Ducha przy ulicy Elektoralnej na cmentarz powązkowski do grobu familijnego w d. 28 b. m. to jest w poniedziałek o godzinie 6 po południu.

(8000)

— Zmarł w dyecezji płockiej ks. Józef **Rzeszotarski** proboszcz parafji Baranowo.

— Dnia 27 b. m. zakończył życie Piotr **Dłużewski**, z Dłużewa, w wieku lat 19. opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI. Pozostali bracia i rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na nabożeństwo żałobne w kościele Śgo Antoniego, w d. 30 b. m. o godz: 9ej rano, oraz na exportację zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —4753—(7961)

— Ś. p. Józef **Schouppé**, student szkoły głównej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zmarł dnia 26 b. m. w wieku lat 17. Stroskani rodzice, zapraszają Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, dziś o godzinie 5ej po południu, z domu Nro 1063, przy ulicy Królewskiej i na nabożeństwo żałobne we Środę 30 b. m. o godz: 10 rano, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie odbyć się mające.

—4751—(7923)

— † Wczoraj około 6ej po południu, liczni i prawdziwi przyjaciele zebrali się na exportację zwłok ś. p. Karola **Woyczyńskiego**. Za trumną zmarłego postępowała zacna jego rodzina; wdowa i troje sierot, których kochał za życia z bezprzykładną miłością i pozostawił im pamięć o sobie, jasną życiem uczciwej pracy i ogólnym szacunkiem. Do słów kilku któreśmy na tem miejscu poświęcili ś. p. Karolowi, dodajemy, że on pierwszy złożył w Redakcji naszej ofiarę, na założenie taniej kuchni przy ulicy Freta i dołączył do skromnej swojej składki, wezwania do możniejszych o wprowadzenie w życie projektu rzeczonej ekonomicznej instytucji. Nieboszczyk był także członkiem czynnym Towarzystwa Dobroczynności, Towarzystwa Wsparcia Artystów Muzycznych i Zachęty Sztuk Pięknych. Dla korzyści wszystkich tych instytucji działał czynem i słowem; kochał sztukę, bo ona jest źródłem piękna i dobra; wspierał uboższych, bo pieniądz uważał za środek czynienia dobrze, a nie za cel życia.

— *(A. n.)* Powróciwszy z dalszych okolic w obecnym czasie, dowiedziałem się z nieukojonym żalem i boleścią, o śmierci ś. p. Rocha Perzanowskiego, Pisarza hipotecznego, w mieście Płocku zamieszkałego, w zaprzeszłym miesiącu zmarłego, którego zgon opłakuje nietylko zacna pozostała familja, ale wszyscy którzy go znali i szanowali, jako człowieka odznaczającego się najpiękniejszemi duszy przymiotami. Po ukończeniu nauk w wyższych zakładach naukowych, nabywszy niepospolitą inteligencję w dziedzinie prawodawstwa, i piastując rozmaite urzędy z największą gorliwością i sumiennością zaszczytnie spełniał — obowiązki mu poruczone. W towarzystwie odznaczał się niezwykłą dobrocią i łagodnością, był najczulszym i najlepszym ojcem i mężem; a na domiar cnót religijnych i moralnych do głębi serca przejęty uczuciem ludzkości, nietylko dla swych krewnych ale i obcych wspierając, dzielił się ile dostatek dozwolił materjalnym zasobem, nie dla opinji świata, ale z uczucia maxymy ewangelicznej, w skrytości swej duszy łzy nędzy i cierpienia ocierając. Przytem przy niepospolitych zdolnościach i wytrwałości w pracy, mógłby stanąć na świeczniku znaczenia i sławy, lecz dążność swą skierował za bardziej szlachetniejszym prądem w sferze duchowej. Zostawując uzdolnionym umysłom wyrażenia w żywszych kolorach wrażeń jakie zostawił po sobie ś. p. Roch Perzanowski, rzućmy chociaż słaby cień na popioły zmarłego, jak pomnik nieśmiertelny cnót jego, istniejący wsercach wszystkich, którzy go znali i szanowali.

—4739— *P... Z....*

— W Sobotę o godzinie 10-tej rano, w kościele WW. ŚS. na Grzybowie, JX. Józef Kroszczyński wikarjusz parafji, pobłogosławił związek małżeński między p. Zdzisławem Leonardem Józefem **Kozietulskim**, technikiem, synem zmarłego Władysława i żyjącej Honoraty z Wierzejskich małżonków, z panną Bronisławą Marją **Sikorską**, córką Józefa, Redaktora „Gazety Polskiej", i Marjanny z Chrzanowskich małżonków Sikorskich. Państwo młodzi po przyjęciu powinszowań od licznego grona rodziny i przyjaciół, o godz. 2ej po południu opuścili Warszawę.

— Wczoraj w kościele Śgo Alaksandra zawarty został związek małżeński między: p. Ign. **Postkiem**, a p. Marjanną **Trześniewską**.

— W Sobotę o godzinie 6ej po południu w kościele Ewang:-Augsburgskim Warszawskim, JX. Pastor Juljusz Pastenaci pobłogosławił związek małżeński między: p. Juljuszem Reinholdem **Hubertem**, subjektem, a panną Celestyną **Ziółkowską**, córką b. tutejszego Urzędnika Ignacego i Juljanny ze Stentzel'ów.

— Tegoż dnia o godzinie 7 po południu, tenże JX. Pastenaci pobłogosławił związek małżeński pomiędzy: p. Henrykiem Jerzym Fryderykiem **Pape**, a p. Krystyną Amalją **Gebert'ówną**, córką Augusta i Anny z domu Wojtke, małżonków Gebertów.

— Ponieważ pomimo kilkokrotnych ogłoszeń przez pisma publiczne, o konieczności ukończenia ogólnego rachunku z wpływu ofiar ze składki Wielkanocnej w r. b. 27 Delegowanych do zbierania po domach takowej składki, powierzonych im list kwestowych i kwitów bankowych na wniesione wpływy dotychczas nie złożyli, przeto Członkowie Rady Głównej Opiekuńczej, zawiadujący kwestą Wielkanocną, mają honor raz jeszcze upraszać zalegających WW. delegowanych, o dopełnienie tego w przeciągu dni 7-miu.

Gdyby jednakże i obecne ogłoszenie znalazło WW. delegowanych o tyle obojętnemi, na dobro ludzkości, oraz na podjęte przez siebie obowiązki i skutku nie osiągnęło, w takim razie mając na celu ukończenie tej i tak nader spóźnionej czynności, uprasza się WW. delegowanych, którzyby w powyżej oznaczonym terminie niniejszemu przypomnieniu zadosyć nie uczynili, ażeby zechcieli zwrócić listy kwestowe, choćby próżne, na ręce starszego sekretarza Magistratu K. Wiemanna, dla zarządzenia zebrania resztującej składki za pośrednictwem właścicieli domów.—Jeneralego Sztabu, Jenerał Major *Witkowski*.—Stanisław Hr. *Ostrowski*.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* ma honor zaprosić opiekunki swoje i członków, na doroczną wizytę jeneralną w zakładzie sierot dziewcząt przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr. 370, w dniu 18 (30) b. m. i r. (w środę) odbyć się mającą.—w Warszawie d. 14 (26) Czerwca 1869 r.—Prezes Administracji ogólnej Preyss.—Członek Sekretarz Towarzystwa Dąbrowski.

— *Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych.* — W następstwie ogłoszeń swych z dnia 21 Marca (2 Kwietnia) i 8 (20) Kwietnia r. b., Rada Główna podaje do wiadomości mieszkańców, że dochód z widowiska danego w dniu 11 (23) Kwietnia r. b. w Wielkim Teatrze na korzyść zakładów dobroczynnych wszelkich wyznań wynoszący kwotę rs. 646 i zarazem dochód z kwesty wielko-tygodniowej zebranej w r. b., po kościołach w summie rs. 2,548 k. 34½ czyli łącznie rs. 3,194 k. 34½, podzielony został między zakłady w mowie będące i do wypłaty z Banku Polskiego przekazany jak następuje: 1) Szpitalowi Dzieciątka Jezus rs. 445; 2) Szp. Śgo Ducha rs. 240; 3) Szp. Śgo Rocha rs. 85; 4) Szp. Śgo Łazarza rs. 132; 5) Szp. Śgo Jana Bożego rs. 120; 6) Szp. Ewangelickiemu rs. 90; 7) Szp. Starozakonnych rs. 255; 8) Instytutowi Śgo Kazimierza rs. 132; 9) Salon ochrony zostających pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności rs. 200; 10) Maryińskiej ochronie sierot rs. 150; 11) Instytutowi moralnie zaniedbanych dzieci rs. 187 k. 90; 12) Domowi schronienia starców i sierot Starozakonnych rs. 106; 13) Domowi schronienia starców i sierot gminy Ewangelicko-Augsburgskiej rs. 85; 14) Domowi Przytułku i pracy rs. 82; 15) Instytucji wsparcia ubogich wstydzących się żebrać, istniejącej przy kościele Ś-go Kazimierza rs. 35; łącznie rs. 2,344 k. 90. Obok tego ⅓ część obowiązkową kwesty zebranej po kościołach w summie rs. 2,548 kop. 34½ to jest kwotę rs. 849 kop. 44½, przekazano na rzecz tychże kościołów, mianowicie na pomnożenie funduszu przeznaczonego na ich restaurację z pozostawieniem w Banku Polskiem do dyspozycji Zarządu Spraw Duchownych Obcych wyznań w Królestwie. Razem jak wyżej rs. 3,194 k. 34½.— Prezes, Senator, Jenerał-Lejtenant (podp.) *Rożnow*.— Szef Biura (podp.) *J. Wojewódzki*. (D. W.)

— Wczoraj, o godzinie 1ej z południa w obecności JJ. WW. Hrabiostwa Berg, Namiestnikostwa Królestwa, odbył się akt zakończenia roku szkolnego 1868/9 w Instytucie Alexandryjsko-Maryjńskim wychowania panien przy ulicy Wiejskiej. W skutek uchwały na konferencji pedagogicznej, zatwierdzonej przez Radę Instytutu przyznano Cyfrę Najjaśniejszej Pani, pp. Filipinie Krzyżanowskiej; medal złoty: Helenie Rasiewicz, srebrny: Wiktorji Słupeckiej. Patenty z ukończenia całkowitego siedmioletniego kursu otrzymały: Joanna Jerzmanowska, Karolina Kieszczyńska, Filipina Krzyżanowska, Alexandra Mudrowicz, Paulina Moraczewska, Alexandra Onacewicz, Józefa Piwarska, Natalja Ptaszyńska, Helena Rasiewicz, Marja Raum, Henryka Rembertowska, Wiktorja Słupecka, Helena Choromańska, Marja Szlezygier. Nagrody otrzymały z klassy VI: Ludwika Szepietowska, Alexandra Szymkiewicz, Helena Linda, Zenejda Masłowska; z klassy V: Marja Kozłowska, Zofja Rządkowska, Olga Dobrowolska, Bronisława Cywińska; z klassy IV: Anna Lalin, Helena Korostowcow, Julja Ring; z klassy III: Marja Dudarew, Eugenja Hełczyńska, Helena Nowicka; z klassy II: Nadzieja Krzyżańska, Zofja Hejman, Aniela Koene; z klassy I: Anna Tarasowa, Olga Słodkopiewcow, Ludwika Borowiecka. Za odznaczenie się w muzyce otrzymała nagrodę Zenejda Masłowska z kl. VII, za rysunki Filipina Krzyżanowska z kl. VII; za kalligrafję Julja Ring z kl. IV; za roboty ręczne Wiktorja Słupecka z kl. VII. Następnie uczennice popisywały się z gry na fortepjanie, której nauczycielem jest p. Edward Stolpe i ze śpiewów wykonywanych pod kierunkiem p. Adama Münchhejmera. Na fortepjanie dały się słyszeć uczennice kl. IV Natalja Stolpe i Ludwika Der; z kl. V Cecylja Gorazdowska; z kl. VI Alexandra Szymkiewicz i z kl. IV Karolina Sengbusch, nakoniec z kl. VII Zenejda Masłowska.

— W gimnazjum żeńskiem drugiem, przy ulicy Szkólnej egzystującem, następujące uczennice otrzymały: 1) Nagrody: z klassy I-ej: Andrycz Zofja i Głowacka Kazimira; z kl. II-ej: Jutty Wiktorja, Bojanowska Sylwestra i Leśkiewicz Marja; z kl. III-ej: Kosmowska Teodora, Baranowska Marja, Stachórska Marcjanna, Suryn Marja, Krier Marja i Binduchowska Ludwika; z kl. IV-ej: Werycha Paulina, Vieweger Zofja; z kl. V-ej: Salerno di Colonna Amelja, Bądkiewicz Anna, Długoborska Aniela, Filipowska Józefa, Jopkiewicz Aniela, Długoborska Tekla i Cichocka Zofja. Na mocy artykułu 39 Najwyżej Zatwierdzonej Ustawy Gimnazjów i Progiminazjów żeńskich w królestwie Polskiem, następujące uczennice otrzymały attestaty

z ukończonego całkowitego kursu nauk w gimnazjum: Andrycz Eleonora, Bogucka Marja, Chmielewska Leokadja, Cyndler Amalja, Dukszteín Anna, Gąsiorowska Marja, Hulanicka Kazimiera, Jachołkowska Leą-Antonina, [Jaśkiewicz Teodozja, Jurkowska Stefanja, Kołakowska Stefania, Kurowska Kazimira, Łukaszewicz Antonina, Mazurowska Kazimira, Nawarska Jadwiga, Tomaszewska Ludmiła i Żurkowska Joanna. Medalem złotym nagrodzoną została Cyndler Amalja; medalami srebrnemi: Dukszteín Anna i Żurkowska Joanna.

— W dniu 13 (25) Czerwca r. b. o godzinie 4-ej po południu odbył się akt zakończenia r. szkolnego w szkole powiatowej ogólnej przy ulicy Żelaznej. Swiadectwa z ukończenia kursu nauk przepisanego na szkoły powiatowe otrzymali: Banaszewski Stan., Bronikowski Michał, Brosz Lucjan, Chmielewski Apolin., Czarkowski Bolesław, Czerniawski Roman, Duin Kaz., Głogowski Jan, Grabowski Ludwik, Kowalski Izydor, Luboradzki Gracjan, Landau Jan, Podemski Walen., Popielawski Wład., Praks Wojciech, Pławiński Józef, Turkowski Franciszek, Wawelberg Wład., Zaleski Bolesław. Nagrody w książkach: z kl. IV-ej Pławiński Józef, Głogowski Jan, Turkowski Franciszek, z kl. III-ej Bobr Eugeniusz, Bogacki Antoni, Czerniawski Jan z kl. II-ej Grabowski Stefan, Vorbrodt Witosław, Skibiński Jan; z kl. Iej Stalkowski Ludwik, Skorodkiewicz Władysław, Turkowski Stanisław.

— W dniu dzisiejszym o godzinie 11-ej rano odbył się egzamen na zakończenie roku szkólnego 1868/9 w Gimnazjum żeńskiem, mieszczącem się w domu rządowym przy ulicy Miodowej. Na akcie tym otrzymały: uczennice klassy VI-ej Rozenbaum Salomea medal złoty, Sztrauch Ewa i Weittraub Helena medale srebrne. Nagrody w książkach: z kl. Iej Weitzenbluth Adela, Dmitriewa Marja; z kl. II-ej Nawroczyńska Eleonora, Krzyżanowska Wincenta; z kl. III-ej Iwanowa Marja, Dmitriewa Elżbieta, Konopko Julja, z kl. IV-ej Osser Franciszka, Strauch Rozalja, Zylberlast Marja, Kossowska Józefa, z kl. V-ej Zagórska Zofja, Kwiatkowska Walentyna, Horowicz Anna, Wiłujewa Ludmiła: otrzymały patenty z ukończenia całkowitego kursu nauk na gimnazja żeńskie przeznaczonego; Kretlow Sabina, Meibaum Ludwika, Niedzielska Sabina, Piwarska Marja, Rosenbaum Salomea, Sztrauch Ewa, Sztauch Zofja, Weinstraub Helena i Wiśniewska Wanda.

— W dniu 14 (28) b. m. i r. o godz. 1½, odbył się akt zakończenia roku szkolnego, w progimnazjum męzkiem, przy ulicy Gęsiej. Na akcie tym otrzymali nagrody w książkach: z kl. I. Husarski Maurycy; z kl. II. Goldman Herman, Unszlicht Herman, Poznański Zygmunt i Husarski Stanisław; z kl. III. Centnerszwer Samuel i Celnikier Nikodem; z kl. IV. Goldberg Alfons, Poznański Ludwik, Szczeniowski Antoni i Kurman Antoni. Otrzymali świadectwa z ukończenia całkowitego kursu nauk na progimnazium przepisanego: Czajkowski Adam, Enke Bronisław, Frendzel Jakób, Goldberg Alfons, Herc Henryk, Kohn Izaak, Kopczyński Józef, Kurman Antoni, Michowski Józef, Mierkowski Bolesław, Monkiewicz Tomasz, Ostrzeniewski Aleksander, Pisarzewski Piotr, Poznański Ludwik, Szczeniowski Antoni, Welt Henryk.

— W Sobotę dnia 14 (26) b. m. o godzinie 1ej w południe, w Progimnazjum 3ch klassowem żeńskiem, odbył się akt uroczysty zakończenia roku szkolnego, na którym następujące uczennice otrzymały świadectwa z ukończonego kursu nauk w Progimnazjum: Brzozowska Teressa, Chrołowska Marja Iwanckier Helena, Kwiatkowska Helena, Ost Władysława, Radkowska Józefa, Romanus Marja, Rójkiewicz Kazimiera, Strumiło Emilja, Szablicka Helena, Wojdyńska Helena, Wojdyńska Michalina; nagrody z klassy Iej: Szpanowska Stanisława, Zajczenko Marja, Zimmerman Helen.; z klassy II: Bar Zofja, Kruszyńska Bronisława, Smoleńska Felicja; z klassy IIIej: Wojdyńska Helena, Rójkiewicz Kazimiera, Szablicka Helena, Kwiatkowska Helena.

— Dnia 14 b. m. i r. odbył się akt uroczysty zakończenia rocznego kursu nauk w pro-gimnazjum klasycznem na Pradze, na którym otrzymali nagrody: w klassie I-ej Antoni Kukalski, Stanisław Szałowski, Jakub Nejwart; w klassie II-ej Aleksander Palmirski, Maksymiljan Duchiński, Aleksander Reczyński; w klassie III-ej Aleksander Dworakowski, Józef Krzeczkowski, Emil Berger; w klassie IV-ej Józef Zagórny.

— Dnia dzisiejszego wyjechał za granicę do Karlsbat: JW. JKs. Prałat Stanisław Zwoliński Administrator Archidjecezji Warszawskiej; podczas Jego nieobecności Archidyecezją zarządzać będzie JW. JKs. Prałat Sieklucki.

— Jeneralny Konsul Saski i Bawarski, P. Stanisław Lesser, wyjechał do Drezna.

— W dniu wczorajszym opuścił Warszawę Dr. Medycyny i Chirurgji Emiljan Klemens Olimp Nowicki, udając się na stałe zamieszkanie do gub. Radomskiej. Był on professorem b. uniwersytetu w Warszawie i autorem wielolicznych dzieł.

— Repertoar teatrów wydany na bieżący tydzień zapowiada, że w Sobotę przedstawioną będzie jednoaktowa z francuzkiego tłómaczona komedja „Nad morzem“. Role w tym utworze wykonają: panna Urbanowiczówna, oraz pp. Tatarkiewicz i Damse.

— Pojutrze odbędzie się w południe w Resursie Obywatelskiej examen uczniów i uczennic Instytutu Muzycznego, a po południu examen w Zakładzie sierot Dziewcząt Towarzystwa Dobroczynności i jednocześnie Akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych.

— Pani Anna Rapacka, zakończyła wczoraj prelekcje swoje, odczytaniem długiego wyjątku z pism Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, z dodaniem kilku własnych uwag, o stylu i wymowie kobiecej.

— Na samym środku Wisły, piaszczyste ławy pokryły się zielonością, że zaś wszystko pod słońcem przyda się na coś, na owej też murawie kilku kąpiących się gratis, wczoraj po południu przewracało kozły. Expertymenty te gimnastyczne zatrzymywały na moście bardzo licznych przechodniów.

— Instytut wód mineralnych w Saskim ogrodzie powinienby dwie rzeczy dla dogodności publiczności uczynić: 1) pomalować słupy olejną farbą pod główną wystawą, gdyż wapno którem są teraz pociągnięte prawie każdego wala; 2) wywiesić tablice z napisami jak to dawniej bywało, aby chorzy mający wodę w kuflu, odsuwali się cokolwiek od stolika dla zrobienia miejsca innym. Lista bowiem kurujących się jest znaczna i niejedna osoba czekać musi pół godziny.

— Wilgoć panująca obecnie sprzyja bardzo wegeta-

cji agrestu. W niektórych ogrodach krzaki agrestowe obsypane są owocami gigantycznych kształtów.

— Wczoraj około godziny 7mej wieczorem, jeden z amatorów przyśpieszonego chodzenia, zażywał na jednym z placów rozkoszy przewracania się na ziemię razem z velocipedem. Garstka ciekawych podziwiała zręczność jeźdzca w podnoszeniu się z ziemi.

— W dniu dzisiejszym, w małym dziedzińcu gmachu bankowego, w przytomności delegowanych Urzędników Banku i Radców handlowych, spalone zostały różne bilety bankowe, wycofane z powodu zużycia z obiegu.

— Od dnia 1 (13) Maja do dnia 1 (13) Czerwca 1869 roku, urodziło się w Lublinie dzieci wszelkich wyznań płci męzkiej 58; płci żeńskiej 48; zmarło mężczyzn 37; kobiet 34; ślubów było 24.

(Kur: Lubelski.)

— Kościół Śgo Józefa Opieki odnawia się.

— Cukiernia Clott et Botin, zapowiedzianą przez nas werendę wybudowała, otoczywszy ją drzewkami pomarańczowemi. Obok werendy urządzony został nowy trotoar kamienny.

— Przed kilkunastu dniami donosiliśmy o skradzeniu z szuflady w zakrystji kościoła Śgo Ducha (przy ul. Freta) pewnej kwoty pieniędzy, obecnie dowiadujemy się, że pieniądze zostały powrócone.

— W bliskości skweru Aleksandrowskiego, na Pradze przy Wiśle, jest wyznaczony punkt dla pławienia koni. Około 8ej wieczorem, zwykle rozpoczynają się wyścigi konne przez ulice ku Wiśle. Szkapiny bite są najokropniej w trakcie biegu. Chłopaki, co siedzą na nich, dają dowody zręczności małpiej, gdy konie są w wodzie. Po wyjściu z rzeki następuje galopowanie. Ludzie ustępują co prędzej przed szaloną zgrają, i zdarzyło się, że w zeszłą sobotę szła kobiecina z dzieciątkiem na ręku i gdy usłyszała odgłos kopyt końskich tuż za sobą i krzyk „na bok!“ tak się przelękła, że dziecko upuściła na ziemię a sama zemknęła. Wprawdzie oprócz strachu nic więcej nie było, lecz należałoby zwracać uwagę na podobnego rodzaju harce, które mogą stać się przyczyną smutnego wypadku.

— Na początku marca r. b., we wsi Pawłowicach, gminie Wojszyce w powiecie kutnowskim, pod korzeniami drzew, odkryto szczątki ludzkie.

— Kościół po-pijarski, w Łukowie, zostanie odrestaurowanym.

— Na skwerze przed kościołem ewangelickim i budującym się domem p. Kronenberga, pompa do wody wiślanej znosi się, a w jej miejsce buduje się nowa, na rogu ulic Mazowieckiej i hr. Berga.

— Popis uczni i uczennic Instytutu muzycznego, odbędzie się we środę wieczorem w sali Resursy obywatelskiej. Wejście za biletami.

— Liubowska Zysia z m. Nieszawy (w powiecie Radziejowskim) za niedozwolone i nieprawe leczenie, została sądownie ukaraną.

— Sąd policji Poprawczej w Kaliszu, wzywa o udzielenie wiadomości, gdyby kto takową posiadał, o dziewczynce Katarzynie 6-letniej, niewiadomego pochodzenia, pozostającej u wyrobnicy Agnieszki Ignaszewskiej, która pozostawiona bez dozoru, weszła na kotlinę komina i skutkiem poparzenia się umarła.

— Pojutrze księżyc najdalej znajdować się będzie od ziemi.

— Według urzędowej statystyki w r. b. na stacji pocztowej w Warszawie, znajduje się 68 koni, latarni zaś gazowych w mieście i na przedmieściu Pradze jest 1356.

— Pan Łapiński pod Nr 1317 na Nowym Świecie, stawia officynę 4 piętrową, w której ma się pomieścić piekarnia.

— Stacja telegrafu Indo-europejskiego ma zajmować lokal w domu ś. p. budowniczego Markoniego w Alei Jerozolimskiej.

— Przedstawienia humorystyczne w teatrzyku w Dolince Pragskiej, urozmaiconemi być mają sztukami magicznemi.

— Wychodzące w Paryżu czasopismo miesięczne: „L'artiste“ (zeszyt z miesiąca lutego r. z.) szczegółowo i entuzjastycznie, rozpisało się o talencie pani Modrzejewskiej. W zeszycie rzeczonym umieszczony jest również portret artystki, rylca sławnego Lemercier'a i sonet, który dosłownie przetłomaczył korespondent „Tygodnika Illustrowanego“. Sonet ów tak śpiewa:

Gdy na twych ciemnych splotach złote słońce drzemie,
W barwach jedwabi, wzrok nasz pieści cudy świata;
O bujne, pyszne włosy, w świateł dyademie
Kto je widział—olśniony! szczęśliw... kto rozplata,

Lecz ty potęgi wdzięków swoich jesteś pewna.
Więc z pokojem łabędzim, patrzysz jak wrą fale.
Scena twem życiem. Na niej mijasz jak królewna,
Dym kadzideł zachwytu, nie spojrzawszy wcale

By wskrzesić w nas ukryte skarby rojeń wieszcze,
Ziścić szczytny ideał poetycznej mary
Wróć się, wzrok nasz oczaruj, objaw się raz jeszcze!...

Bo twoje lica młode, posąg grecki, czysty.
Szlachectwo piękna w tobie wywołało czary,
Kładąc na cudnej głowie swój palec złocisty.

— Dziś dalszy ciąg egzaminu w In. Głuchoniemych, a we Środę o godz. 5ej po południu, akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego.

— Onegdaj na posiedzeniu tanich Kuchien zdecydowano najęcie lokalu na kuchnię drugą, w najwięcej odpowiedniem miejscu, na ulicy Chmielnej pod Nrem 1540, w domu p. Deskura; zaproszono na Członka oddziału pana Herknera Ludwika, dotychczasowych zaś członków podzielono na dwie kategorje Członków czynnych i honorowych. Wyassygnowano na bieżące potrzeby pierwszej kuchni rsr. 600, i odczytano rachunki z m. Kwietnia i Maja. W pierwszym, na utrzymanie kuchni wydano rsr. 902 kop. $20^3/_4$ wydzielono obiadów $10,143^1/_2$, których koszt wynosił $8^{89}/_{100}$ kop., w drugim wydano rsr. 890 kop. 39 $^1/_2$, wydzielono obiadów 9,834. Sporządzenie jednego obiadu wynosi $9^5/_{100}$ kop. Wreszcie zaproszone zostały na damy deżurne pp. Belejowska Joanna, Czarnecka Marja, Formińska Antonina, Grapowowa Józefa, Hakebejlowa Ewelina, Pomianowska Kasylda; na Członka deżurnego Kawecki Aleksander. Na Damy deżurne do kuchni Izraelskiej: pp. Maurycowa Goldbaumowa, Leonowa Barbaelowa, Izydorowa Liebrechtowa, Salomea Saltzmanowa, Klara Szyff'owa, Paulina Wolfsohnowa, Barbara Rodwandowa, Salomea Frejderowa, Ewa Kramstückowa, Julja Maltermilchowa, Sabina Peltynowa, Balbina Brünerowa, Adela Feinkindowa, Róża Fajansowa, Julja Lesserowa, Helena Merzbachowa, Felicja Manczykowa, Stanisławowa Neudingowa, Justyna Cohnowa, Salomea Jaspisteinowa, Marja Unszlichtowa, Emilja Topazowa, Anna Szmidebergowa, Stanisławowa Cwejgbaumowa, Blanszyldowa; na de-

żurnych: pp. Teodor Baumberg, Dawid Heilpern, Józef Margulies, Dawid Maliniak, Maurycy Saltzman, Salomon Szpeer, Henryk Szmiderberg, Henryk Jaspistejn, Salomon Brüner, Samuel Hirszband, Maurycy Goldbaum, Judka Tokar, Arnold Wilder, S. Heryng, Jakób Frajder, Samuel Rosensztadt, Stanisław Neuding, Izaak Kramsztück, Józef Brüner, Bruno Winawer, Dawid Winawer.

— Zakład fotograficzny K. Brandel i Spół., jak pisze Gazeta Lekarska, przychylając się do prośby pp. lekarzy, oświadczył że na ich żądanie fotografuje bezpłatnie chorych dotkniętych guzami patologicznemi, lub innego rodzaju cierpieniami, których podobizny z pomocą fotografji odtworzyć można. Chorzy tacy fotografowani są w zakładzie przed godziną 9 rano. Z czasem z fotografji tych powstanie krajowe album patologiczne, które dotykalnie świadczyć będzie o główniejszych cierpieniach u nas napotykanych; obecnie w album p. Brandla znajduje się już kilkanaście okazów nader ciekawych; nie omieszkamy bardziej nauczające z nich podać w naszem piśmie. Podobne okazy fotografowane ze szpitali paryzkich wydawane są w oddzielnem czasopiśmie lekarskiem (*Revue photographique des hopitaux, par Montméja i Rengade)*; zbiór takich okazów obserwowanych w chirurgicznej klinice w Zurich wydał prof. Billroth, prócz tego wychodzi w Paryżu fotograficzny atlas cały, chorób skóry (*Clinique photographique des maladies de la peau, par Havda i Montmeja*). Nadto posiadamy obecnie w Warszawie malarza do przedmiotów anatomo-patologicznych i chirurgicznych w osobie p. Świątkowskiego Michała, który kilku robotami z natury wykonanemi dał dowody pięknych zdolności na tem polu. Rękojmią dokładności rysunku p. Świątkowskiego jest to przedewszystkiem, że on, jako student medycyny, dobrze rozumie przedmioty które rysuje: tuszymy, że pan Świątkowski dzielnie się przyczyni do ozdoby dzieł i czasopism naszych lekarskich.

— Do składu wełny, będącego własnością Banku, zostaną niezadługo jak donosi „Gazeta Handlowa„, przeprowadzone szyny od banhofu kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

— Dyrektor Moniuszko przystępuje do prób nowej opery Auber'a, „Pierwszy dzień szczęścia", która za kilka tygodni ma być wykonaną.

— W dniu 25tym b. m., w cyrkule Łazienkowskim, w fabryce żelaznej Rau i Lilpopa, w skutku oberwania się wagi żelaznej Godfryd Roler, robotnik, uległ złamaniu ręki, a inni trzej robotnicy, jako to: Życiński, Makowczyński i Zander, ulegli lekkiemu stłuczeniu. Roler odesłany na kurację do szpitala Śgo Rocha, trzej zaś inni pozostają na fabryce.—W cyrkule Sobornym, Adam Szumowski, zostający na kuracji w szpitalu obłąkanych, nie dozwalając ogolić siebie, zranił nieszkodliwie w brzuch Ignacego Kaczmarskiego, felczera, posiadanym kawałkiem noża. Kaczmarski pozostaje na kuracji w wspomnionym szpitalu.

(Gaz: Polic:)

— W dniu 15tym b. m., w pomniku Kazimierza W. w katedrze krakowskiej, przypadkowo znaleziono w tumbie grobowej, zwłoki tego Króla, które, w obec członków Kapituły, Kommissji restauracji grobowca Kazimierza W., oraz Reprezentantów Uniwersytetu i innych ciał, w dniu 21 b. m., przeniesiono do tymczasowej trumny.

— Donoszą z Krakowa, że gąsienice zniszczyły już połowę plantacji buraków, i nie przestają niszczyć takowej.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

„Patrie" utrzymuje, że mowie cesarza w Châlons *nie należy nadawać wojennego znaczenia.*

Dzień, w którym przemówił cesarz, był (czy to skutkiem trafu, czy obrachowania) rocznicą bitwy pod Solferino. Rocznice, to słabość Napoleonidów! Tym razem jednak zdaje nam się, że wybór niezbyt szczęśliwy. Dla Austrji reminiscencja ta przyjemną być nie może. Mowa cesarza, bądź co bądź ma pretensją do wpojenia przekonania, że Francja nie szuka zdobyczy, ale pragnie zapewnić panowanie idei, i za ideę dobywać chce miecza.

Tak w hiszpańskiej, jak w zagranicznej prassie, wygnanie hr. Cheste (Pezueli) ogromne wywołało wrażenie. Przypominamy sobie, że hrabia aż do ostatniej chwili był podporą rządu królowej Izabelli i ta powierzyła mu po wybuchu rewolucji jedno z wyższych militarnych stanowisk. Każdy pyta się wzruszając ramionami, jak pogodzić wygnanie w skutek prostego rządowego rozkazu, wygnanie człowieka, powracającego w charakterze zupełnie prywatnym do domowego ogniska z szumnemi przyrzeczeniami konstytucji zaprzysiężonej przez niewielu dniami? Madrycki korrespondent „Norddeutsche Allgemeine Zeitung", czyni słuszną uwagę, iż Serrano przed wysłaniem hrabiego Cheste na wyspy Kanaryjskie, powinienby sobie przypomnieć, iż jego własne wygnanie nie przeszkodziło mu powrócić, odnieść zwycięztwo przy moście pod Alkoleą, i zostać rejentem Hiszpanji.

Według „La France" przypuszczają niektórzy, że wysłanie jenerała Pezuela na wyspy Kanaryjskie, jest prostą komedją, albowiem zaraz po internowaniu go na wyspach Kanaryjskich, ma uznać konstytucją, i odzyskać wszystkie swoje tytuły, stopnie i godności. Korrespondent wszelako wspomnionego dziennika uważa to za potwarz niegodną charakteru podobnego, jak Pezuela, człowieka.

Kortezy zniosły opłatę sukcessyjną, w razie spadków bezpośrednich (t. j. dzieci po rodzicach, albo rodziców po dzieciach,) w linjach zaś pobocznych opłata ta znakomicie zmniejszoną została. Opłaty od sprzedaży lub darowizny dóbr nieruchomych oznaczone zostały na $1\frac{1}{3}$ od stu. Powszechnie sądzą, że budżet rozchodów, rozbieranym będzie w początku lipca, a izba odroczy się następnie do października.

Dzienniki hiszpańskie rozbierają ostatnią mowę jenerała Prima, w której obok oddania hołdu powadze kortezom, przebija widoczna jego sympatja dla księcia Montpensier. Obecność tego ostatniego w Hiszpanji, szybkie uznanie konstytucji z jego strony, przywrócenie mu stopnia jenerał-kapitana wojsk narodowych, uważają powszechnie za środki torujące mu drogę do tronu. To też republikanie mruczą przeciwko pobytowi szwagra ex-królowej Izabelli w Hiszpanji, podczas kiedy „Correspondencia" organ księcia, powtarza uporczywie, że książę w takim tylko razie przyjąłby koronę hiszpańską, gdyby mu przez kortezów ofiarowaną została.

Ostatnie wiadomości o zdrowiu księżnej Aosta, podawane przez lekarzy, zwiastują o niejakim polepszeniu: wróżyć atoli można, że stan dostojnej chorej mu-

siał być bardzo zatrważającym, skoro przyjmowała ostatnie pomazanie.

Jenerał Klapka przybył do Paryża, w interessie wschodnich kolei żelaznych, gdyż Węgry czują się zagrożonemi w najżywotniejszych swych interessach, wytknięciem nowej linji tureckiej. Zapewniają, że nie sprzeciwiając się projektowanym drogom, podają myśl innej sieci, która pod względem statystycznym, przywróciłaby na ich rzecz równowagę, a pod względem handlowym i przemysłowym, przyniosłaby niesłychane korzyści całej Europie.

Urzędowa „Gazeta Wiedeńska" oświadcza, iż jest upoważnioną do zaprzeczenia wręcz i zadania fałszu twierdzeniom niektórych austrjackich i obcych dzienników, odnoszących się do rozpaczliwego jakoby położenia finansów węgierskich. Objaśnia ona, że zarząd skarbowy węgierski ma nadzieję, iż bieżące wydatki roczne będą mogły być pokrytemi z dochodów niestałych tak samo, jak w r. 1867 i 1868, a oprócz tego, z poborów i samych źródeł budżetu węgierskiego da w r. b. nader pomyślny rezultat.

Z dobrego źródła podaje biuro telegraficzne Wolffa wiadomość, iż w sobotę nastąpi (nastąpiło)-ogłoszenie cesarskiego odręcznego biletu, zwołującego delegacye austjacko-węgierskiego państwa na dzień 11 Lipca do Wiednia.

Księżniczka szwedzka Luiza otrzymała od wicekróla Egiptu z powodu małżeństwa jej z następcą tronu duńskiego, kolje i zausznice z pereł i djamentów, nadzwyczajnej ceny. Karol XV napisał do wicekróla list z podziękowaniem w imieniu swej córki i wyprawił z nim jednego z koniuszych.

Zwyczajne posiedzenia norwegskiego *storthingu* (sejmu) zamkniętemi zostały dziś tydzień temu, w samo południe, w obec licznie zgromadzonej publiczności. Kiedy rada stanu, wszyscy członkowie storthingu, mnóstwo cywilnych i wojskowych dostojników, jako też przedstawicieli obywatelstwa zebrali się w sali tronowej, wtedy radca stanu Stang odczytał ze stopni tronu nadesłany mu najwyższy resprypt królewski.

Posiedzenia Izb rumuńskich były bardzo krótko trwałe, i główny przedmiot ich zajęcia stanowiły wyłącznie niektóre nowe prawa odnoszące się do skarbowości. Telegram doniósł nam o rozwiązaniu senatu rumuńskiego, zgromadzenie to, co prawda nie było ożywionem bardzo sympatycznemi uczuciami dla rządu księcia Karola, ale w każdym razie przyjęło bez wielkiej oppozycji projekty do praw uchwalone, przez Izbę reprezentantów. Przyczyny rozwiązania podaliśmy w sobotę.

W wigilją Śgo Jana przytrzymano w Bukareszcie jakiegoś człowieka, przy którym znaleziono dubeltówkę a który na zadane mu zapytanie oświadczył, iż miał zamiar zamordować ministra spraw wewnętrznych z politycznych przyczyn. Śledztwo już rozpoczęte dostarczy nam bliższych szczegółów. Minister Kogolniczano, na którego właśnie zamach był skierowanym, wyjechał na cztery tygodnie zagranicę, a w podróży swojej odwiedzi Wiedeń, Berlin i Paryż.

Z Kuby donoszą o nowem zwycięztwie wojsk hiszpańskich nad powstańcami pod Chincovillas.

Podmorski telegram donosi z Nowego Jorku pod d. 24 b. m. że według niezawodnych wiadomości, o uznaniu kubańskich powstańców za stronę wojującą, w łonie gabinetu waszyngtońskiego nawet i mowy nie było. Co się zaś tyczy mniemanej różności zdań pomiędzy sekretarzem stanu Fish'em a senatorem Sumner'em w przedmiocie instrukcji danych posłowi Stanów Zjednoczonych przy dworze angielskim, względnie „Alabamy," takowej stanowczo zaprzeczają.

Parlament Kanadyjski odroczony został przez tamecznego gubernatora sir John Joung'a. W mowie pożegnalnej oświadczył on swoje zadowolenie z uchwalonych roztropnych rozporządzeń, odnoszących się do zapewnienia i ustalenia konfederacji Ameryki angielskiej, oraz z polityki oszczędności, jakiej się chwycono. Dalej, w ciągu tejże mowy wykazał, że gorliwe czuwanie nad ograniczeniem wydatków państwa, uczyniło niepotrzebnem podwyższenie opłat podatkowych.

Najwyższy sąd stanu Georgji rozstrzygnął, że małżeństwa pomiędzy białymi a murzynami są nieprawnemi, żadnemi i nieważnemi, i że prawodawstwo do oznaczenia pojęć społeczeńskiego stanowiska obywateli jest niekompetentnem. (!?)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 25 Czerwca godz. 10 m. 33 w nocy.

Bukareszt.—Zamach na ministra prezydenta Kogolniczano, nie udał się. Zbrodniarz który przyznał się, uwięziony. Senat rozpuszczony.

Paryż.—Dzienniki utrzymują, że francuzko-belgijskie układy tylko chwilowo wstrzymane zostały. „Patrie" twierdzi, że mowie cesarza w Châlons nie należy przydawać wojennego znaczenia.

Korfu 24.— J. K. M. królowa grecka powiła syna.

Wiedeń, 27 Czerwca, godz. 10 m. 10 wieczorem.

Rzym.—W ostatniej allokucji, Papież ubolewał nad wydanem we Włoszech prawem, podciągającem duchownych pod spis wojskowy, pochwalił 11 protestacji biskupów włoskich, oświadczył, że katolicyzm narażonym jest w Austrji i Węgrzech na wielkie złe i szkody: wiadomości z Hiszpanji zasmucają go, również jak nieustające prześladowania ze strony rządu rossyjskiego. Papież w końcu swej mowy, zwraca uwagę nieprzyjaciół kościoła na sprawiedliwe sądy Boskie.

ZŁOTO ZA ZŁOTO.

Naprzekór sensowi moralnemu wszystkich melodram, cnota nie zawsze bywa wynagradzaną.

Oto przykład!

W Paryżu po bulwarze du Temple, przed kilku dniami o zmroku, przechadzał się człowiek w ubiorze marynarza i zaczepiał przechodniów prośbą o kupienie od niego złotego zegarka z łańcuszkiem. Marynarz ten był jednym z rozbitków okrętu *Abattuci*. Odyssea, którą rozpowiadał, była tak rozrzewniającą, że wkrótce zbliżył się doń nabywca.

— Ile żądasz za ten zegarek, zuchu?

— Dziewięćdziesiąt franków, wraz z łańcuszkiem.

— Masz sto franków, nie dziękuj mi...

— I po chwili, marynarz z pieniędzmi a nieznajomy z zegarkiem, puścili się cwałem w przeciwne strony.

— Po upływie jednak pięciu minut, sprzedawca i nabywca, jednocześnie znów znaleźli się na bulwarze.

— A ptaszku! mam cię! zawołał nieznajomy...

— A oszuście! jesteś! ryknął marynarz.

— I po tych wykrzykach, nastąpił taniec dwóch przemysłowców, z użyciem zamiast kastanietów, kułaków.

— Objaśnienienie zaś owej całej sprawy zreferowane zostało w prefekturze policji w następującej formie. Dziś na bulwarze du Temple, marynarz N. sprzedał byłemu adwokatowi J. zegarek z łańcuszkiem, zwanego aluminium, wartujące dwadzieścia pięć franków, z metalu za pięć medalów z popiersiem Mangina cenione po pięć susów za sztukę. Sprawa ta odesłaną została sądowi policji poprawczej.

Redaktor, W. *Szymanowski.*

Na żądanie pełnoletnich Sukcessorów i Opieki nieletniego współsukcessora po Hipolicie i Agnieszce z Bobrowskich małżonkach Kozłowskich pozostałych, tudzież z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 10 (22) Czerwca r. b. Nr 7441, ruchomości do spadku po tychże małżonkach Kozłowskich otwartego należące, jako to: meble mahoniowe, jesionowe, lustra, naczynia porcelanowe, fajansowe, szklane, miedziane, mosiężne i żelazne, oraz suknie, bielizna i pościel, tudzież książki, sprzedane będą przez publiczną licytację, tu w Warszawie w domu pod Nr 2555ab, przy ulicy Rybaki dnia 18 (30) Czerwca 1869 r. o godzinie 3 z południa rozpocząć się, a w dniach następnych kontynuować się mającą.

Warszawa, dnia 10 (22) Czerwca 2869 roku.

Rejent Kan. Ziem. Gub. Warsz.
Józef Zbikowski.

(1—1) —4754—(D. W.)

Rs. 125 zgubione zostały.

Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 1884, ulica Przyrynek, na ręce Rządcy domu, za wynagrodzeniem jakie sam oznaczyć raczy. — **S. W.** (1—1) —4752—(7969)

W Sobotę, o godzinie 10 wieczorem zgubioną została

Kula żelazna od bezmianu.

Łaskawy znalazca raczy zwrócić na ulicę Topiel, do domu Nr 2815 do gospodarza domu, a otrzyma rubla srebrem jako nagrodę. (1—1) —4755—(7967)

MAISON DE BLANC

BENJAMIN & STARKMANN,

40, 41. Rue Française. 40, 41.

Poleca Szanownej Publiczności polskiej wyroby swoje we wszelkich rodzajach bielizny, **wypraw damskich, męzkich i dziecinnych**:

W urządzonych na wielką skalę pracowniach naszych, posługujemy się bieglejszymi robotnikami pod kierunkiem dwóch Francuzów (Coupeurs de Chemises) sprowadzonych z najpierwszych domów paryzkich, którzy bieliznę męzką przykrawają **podług zupełnie nowego systemu**. Za dobroć towaru firma nasza dbała o rozprzestrzenienie koła klijentów, zaręcza, a ciągłe stosunki nasze z Paryżem, stawiają nas w możności produkowania wszelkich nowości je dnocześnie ze stolicą mody.

Usługa tak na miejscu jak w korrespondencji **polska i francuzka**.

BENJAMIN & STARKMANN,

Maison de Blanc,

ulica Francuzka, 40, 41 w Berlinie.

(1—3) —4748—(7,970)

ROB BOYVEAU LAFECTEUR.

Jest to **Syrop roślinny czyszczący krew bez rtęci (merkurjuszu)**. Leczy odziedziczoną ostrość krwi, oczyszcza ciało z żółci i zepsutych humorów, jest bardzo skuteczny w skrofulicznych słabościach, silnych boleściach w czasie porodu, uporczywych liszajach, wyrzutach syfilitycznych, świerzbie, zadawnionym reumatyzmie, wysypce u kobiet w wieku krytycznego przejścia, nabrzmieniu gruczołów, chorobach zaraźliwych nowych lub zadawnionych bardzo uporczywych.

Dostać można u PP: w Krakowie u Brunona Miczyńskiego, w Rzeszowie u Schaitera i Spółki; w Warszawie w Składzie Materjałów Aptecznych Gallego; jak również u Ludwika Spiessa, Mrozowskiego, Sokołowskiego, Grodowskiego, Ch. Lilpopa i Conterschnera i Spółki; w Lublinie u Mazurkiewicza i Wareckiego; w Wilnie u Chrościckiego; we Lwowie u Piotra Mikolasza; w Poznaniu u Maukiewicza.

Skład główny w Paryżu przy ulicy Richter Nr 12, u P. Giraudeau de St. Gervais. (16—24) —7765—(16927)

PŁYTY gumowe z płótnem i bez płótna każdej grubości po rs. 1 k. 10 za funt.
SZNURY pakunkowe i węże gumowe z płótnem i bez płótna wszelkich rozmiarów.
PASY gumowe, KISZKI parciane gumowane.
WĘŻE do ściągania piwa, WĘŻE z drutem spiralnym do sikawek.
KRĄŻKI do wodoskazów, RURKI gumowe, gazowe.

(Po cenach fabrycznych.)

TEKTURA asfaltowa, SMOŁA po rs. 6 i pół za beczke.
ŁATY drewniane trójkańczaste, 12 stóp długie, kopa rs. 7.

(I—5—0) —3155—(5241) **Kraft et Kuksz,** Ulica Długa, 536 lit. b.

Do najęcia od Śgo Jana,

Pokój dla Kobiety,

przy Ogrodzie Saskim, z meblami, usługą i stołem, lub bez. Wiadomość w Dystrybucji Wendorffa, na Placu Teatralnym, w domu Brunwaj.— Tamże potrzebna **PANNA** uzdolniona do szycia na maszynie i **PANNA** podręczna.

(3—3) —4476—(7497)

MAGIEL

nowy, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość pod Nr 2333, ulica Pawia. W tem samem miejscu jest do sprzedania **SZAFA** i **BUFET**, mogące służyć do Handlu.

(2—3) —4594—(7694)

Znaczna część

Wyrobów Złotych i Brylantowych,

pozostałych po zwiniętym **Magazynie** niegdyś **H. Hildebranda**, złożoną została do sprzedaży **w Magazynie Jubilerskim** pod firmą

J. LANGER,

przy ulicy Miodowej Nr 481, obok Księgarni P. Sennewalda, gdzie **dalsza wyprzedaż** takowych odbywa się *po cenach o 30 i 50% niższych od pierwotnej ceny sklepowej.*

(3—3) —4449—(13161)

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA.

Z powodu zupełnego usunięcia sprzedaży cząstkowej, zarządziłem z dniem 16 Czerwca r. b.

WYPRZEDAŻ

wszystkich moich artykułów,

jak:

LAMPY, MASZYNKI do kawy różnej konstrukcji, **LATARNIE, WANIENKI, KONEWKI, KUBEŁKI, WATERKLOZETY, NACZYNIA kuchenne, PIECYKI** kuchenne nowej konstrukcji do gotowania i ogrzewania, **ŻELAZKA** do prasowania, **PIECYKI** do palenia kawy na spirytusie, bardzo praktyczne, i t p., po cenach znacznie zniżonych.

Również zamierzam po uskutecznionej Wyprzedaży, odnająć Sklep mój razem z Urządzeniem, lub bez takowego. Reflektanci zechcą się zgłosić do niżej podpisanego.

J. ZBROŻEK.

Na Placu Teatralnym, obok Ratusza, Nr 461.

(7—12) —4363—(7335)

TEATR WIELKI

Dziś **POJĘCIA PANI AUBRAY** (po cenach Teatru Rozmaitości).

Jutro, **PIĘKNA HELENA**.

Instytut Muzyczny (Konserwatorjum), podaje do wiadomości, że **popis Uczniów i Uczennic Instytutu Muzycznego Warszawskiego (Konserwatorjum)**, za rok szkolny 1868/9, d. 18 (30) b. m., we Środę, odbędzie się w Sali Resursy Obywatelskiej, ale nie o godzinie 1szej, jak to jest wyrażone w zaproszeniach, lecz o godzinie **5tej po południu**, z powodu żądania bardzo wielu osób.

Dyrektor Instytutu, **Apolinary Kątski**.

Program:

Część Isza: 1. Uwertura z „Ruy Blas," (Mendelssohna-Bartholdy), wykonają na dwóch fortepjanach i 8 rąk, PP: Brühl, Gabel, Jakowski i Brzezicki. 2. Allegro z kwartetu (in G minor), (Mozart'a), na fortepjan, skrzypce, altówkę i wiolonczelę, wykonają: Panna Marja Witkowska, PP: Różalski, Ludwik Dietz i Bojanowski. 3. Trio na głosy męzkie, (Campan'a), odśpiewają PP: Rohn, Prażmowski i Gabel, (z kursów wieczornych Instytutu Muzycznego). 4) Allegro z koncertu (in G major), (Viotti'ego), wykona na skrzypcach 11sto-letni Jan Walkow. 5. Allegro z koncertu (Field'a), wykona na fortepjanie Panna Marja Witkowska.

Część IIga: 1. Koncerstück, (Mayseder'a), wykona na skrzypcach P. Zygmunt Noskowski. 2. Septett z op. „Sapho," (Paccini'ego), odśpiewają Panny: Leichnitz, Lutz, Golejewska, PP: Rohn, Prażmowski, Szymanowski i Gabel, (z kursów wieczornych). 3. Allegro z koncertu (in A minor), (Humml'a), wykona na fortepjanie Panna Teresa Jakóbowicz. 4. 1sza część koncertu (in E minor), (Beriot'a), wykona na skrzypcach P. Karol Różalski. 5. Chór z „Oratorjum," (Mercadant'ego), odśpiewają uczniowie i uczennice Instytutu Muzycznego.— Fortepjany koncertowe pochodzą z fabryki Małeckiego i Szredera w Warszawie.— **Nb.** Programów drukowanych nie będzie.

Dziś i codziennie, w **Dolinie Szwajcarskiej, KONCERT** Orkiestry z 60ciu osób złożonej, pod dyrekcją **B. Bilsego**, Królewsko-Pruskiego Kapelmistrza, z Berlina. Początek o godzinie 6½ wieczorem. Wejście Kop. 20.— NB. We Środy i w Soboty Koncerty symfoniczne, na które wejście po Kop. 30. (22—0) —3894—

Jutro:

1. Wielki Marsz ze świty, (Joachima Raff'a).
2. Uwertura do op. „Anacreon," (Cherubini'ego).
3. Kadryl z op. „Księżna Gerolstein," (Bial'ego).
4. Finał i Sextet z op. „Hugonoci," (Meyerbeer'a)
5. Uwertura z op. „Rienzi," (Wagner'a).
6. Wspomnienie Coventgarden, walc, (Strauss'a).
7. „Nad morzem," pieśń, (Fr. Schubert'a), instrum. Bilse.
8. Musikalischer Bilderbogen, potpourri, (Conradi'ego).
9. Uwertura z op. „Wilhelm Tell," (Rossini'ego).
10. La Bouquetière, walc, (Godefrey'a).
11. Medytacje nad 1szą preludją Seb. Bach'a, (Gounod'a), na harfę i orkiestrę.
12. Chłopska polka, (Strauss'a). (1—1) —4729—

Pojutrze:

1. Uwertura z op. „Portugalski hotel," (Cherubini'ego).
2. Introdukcja z op. „Lordy," (M. Brach'a).
3. Warjacje z Septetu, (L. Beethoven'a), z wzmocnioną obsadą instrumentów smyczkowych.
4. Balet z op. „Rienzi," (R. Wagner'a).
5. Symfonja C-dur, (z fugą), (W. A. Mozart'a).
   a) Allegro vivace.
   b) Andante cantabile.
   c) Menuetto.
   d) Finał.
6. Uwertura z op. „Die Niebelungen," (Dorn'a).
7. Wiedeńskie karmelki, walc, (Strauss'a).
8. Canzonetta z E dur kwartetu, (Mendelssohna-Bartholdy).
9. „Die Galante," polka-mazurka, (Strauss'a).

(1—1) —4729—

Dziś i codziennie, w Ogrodzie **„ELDORADO,"** przy ulicy Długiej, Nr 586*b*, **Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich** daje przedstawienia. Początek o godzinie 8ej, a orkiestry o godzinie 7ej. (18—0) —4021—

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej Nr 411, dziś i dni następnych, Przedstawienia Niemieckiej Truppy Artystów, pod dyrekcją P. Leopoldyny v. Lukatsy. Początek o godzinie 7½ wieczorem. (18—0) —3995(6532)

Dziś:

„Marquis und Zückerbäcker," oder **Bittere Leiden eines Conditors,"** komiczna scena ze śpiewami Frydrycha Kaiser, z muzyką Fr. v. Suppe'go.

Jutro:

I. **„Knopflochsmerzen,"** scena Bahn'a.
II. **„Tost,"** scena komiczna Treumann'a.
III. **„Flotte Bursche,"** scena ze śpiewami, muzyka Fr. Supp'ego. (1—1) —4756—

Otwarta codziennie **WIELKA PANORAMA** z Podarkami czyli Loterja bez przegranej, na Nowem-Świecie, naprzeciw Ordynackiego, pod Nr 1249. Cena biletów: Rs. 2, Rs. 1 i Kop. 30. Rzeczy są złote, srebrne i Samowary różnych gatunków. Za obejrzenie Panoramy Kop. 15. Obrazy są malowane, olejne i akwarelle. (8—0) —4503—(7343)

Tivoli od ulicy Królewskiej i od Zielonego Placu,—Dziś i codziennie dawane będą przedstawienia humorystyczne ze śpiewami i tańcami pod dyrekcją P. **E. Kleczyńskiego**, znanego u nas ze swych zdolności Artysty. Początek o godz. 8½. (8—0) —4513—(4620)

Kassino przy ulicy Sto-Krzyzkiej.— Dziś i codziennie, artyści dramatyczni pod dyrekcją P. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych, dawać będą przedstawienia humorystyczne, z tańcami i śpiewami. Początek o godz. 8. (8—0) —4514—

Dziś i codziennie, w Restauracji A. Scholtza, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1379, grać będzie **Muzyka** pod dyrekcją i ze współudziałem sławnego a znakomitego fortepjanisty **Lore**. (13—13) —3851—(1721)

L. Broekmanna Cyrk i Teatr Małp,

w zabudowaniu dawniej Teatru Rappo, przy ulicy Hr. Berga.

Codziennie Wielkie Przedstawienie. Otwarcie o godz. 6½. Początek o godz. 7½. W dni Niedzielne i Święta, dwa przedstawienia: pierwsze o godz. 4, drugie o godz. 7½.

L. Broekmann, Dyrektor.

(3—0) —4043—(6608)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 16 (28 Czerwca) 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano Ruble	kop: sr.	Płacono Ruble	kop: sr.
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 40				
Dukaty Holen: rs: — k: — r 3 k: 50				
Obligi skarbowe 100 rs:, (oprócz kup:)	84	—	82	50
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.	89	45	88	95
Listy zast: 3 okresu, II s. za rs: 100	86	12	85	70
Obligi Towarzystwa Kred: Ziems: . .	100	—	99	67
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	74	3	73	70
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	174	50	173	—
„ „ „ z r: 1866	172	50	171	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	101	—	100	67
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	—	—	70	—
Akcje Głów: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Tercs:	—	—	—	—
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: — kop. 5%
Od Likwidacyjnych rs. — kop: 30
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs. 115 k. 20 rs. 115 k. 5
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 kop: 91½ rs. 7 k. 90
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 94 k. 35 rs. 94 kop. 20
Wiedeń Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 94 k. 80 rs. 94 k. 50

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

Wiadomości Literackie.

— Nr. 25 **Gazety Rolniczej,** wyszedł z druku i zawiera: Słów kilka o czeladzi dworskiej, przez Lud. Łaszcza; Henkla i Seka Łuskacz zboża, przez J. B. R.; Winda praktyczna do złożenia siana i wszelkich pasz innych wynaleziona przez Jana Kotarskiego, (z oddzielną tablicą rycin); Korrespondencja gospodarska; z Krakowa przez Marcelego Małodębskiego; Przegląd Rolniczy XIII; Przegląd przemysłowo-handlowy; Ogłoszenie gospodarskie; Hodowla koni; Tegoroczne wyścigi Warszawskie.

— **Tygodnik Illustrowany,** N-er 78 Serji 2-ej wyszedł z druku i zawiera: W ciszy i wrzawie, (wiersz z drzew.); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Dodatek do objaśnienia rysunków Grotgera; Kalenberg, (z 2 drzeworytami); Wycieczka na Babią górę (dokończene); Rysunki humorystyczne Franciszka Kostrzewskiego (drzeworyt); Szachy Rebus; Niewiara, komedja w 4-ch aktach Władysława Maleszewskiego, (dok.); Korrespondencja Tygodnika Illustrowanego, z Krakowa; Na Łomnicy; (wiersz); Rozmaitości; Do imiennika młodej dziewczyny, (wiersz); Spis rzeczy zawartych w tomie III.

— Nr. 26 **Zorzy** wyszedł z druku i zawiera: Kościół zaklęty, (powieść), A. Frączkowiak opowiada o budowlach; Dobre książki; Rady gospodarskie; Rozmaitości; Myśli; Jak kto może, niech orze.

— Ner 52 **Gazety Lekarskiej,** pisma tygodniowego poświęconego wszystkim gałęziom umiejętności lekarskiej, Farmacji i Weterynarji wyszedł z druku i zawiera: Prace oryginalne; O jadzie gnilnym przez T. Herynga i J. Brzezińskiego, (dokończenie); Jesze słów kilka o działaniu ściśnionego powietrza na organizm ludzki w stanie zdrowia i choroby, przez D-ra Wincentego Brodowskiego, (dok,); Kronika Zagraniczna; Choroba Basedowa, podług D-rów, Eulenburga i Gutmana, streścił St. Chomętawski, lekarz ordynujący w szpitalu S-go Jana Bożego w Warszawie, (dok.); Wiadomości bidżące; Kąpiele siarczane Swoszowickie; Krajowe album patologiczne; PP. Brandel i Świątkowski; Od Redak. Gazety Lekarskiej i Biblioteki Umiejętności Lekarskich; Kalendarz Lekarski. Treść tomu VI go Gaz. Lek. Dodatek; Histologii i Histochemii ark. 45 i 46 ty; Farmakologii arkusz 11-ty i 12-ty tomu II-go. Oftalmologii arkusz 12-ty. tomu III-go; Zapowiedziane na b. półrocze sto arkuszy druku Bibl. Umiejęt. Lek.; pp. prenumeratorom rozdane zostały.

— Ner 78 **Przyjaciela Dzieci** wyszedł z druku i zawiera: Międzymorze Panama, (z dwoma rycinami), Niebieski płaszcz. IV. Podróż. V. W mieszkaniu odźwiernej. VI. Strażnik polny, (c. d.); Tabakierka księdza proboszcza, (z francuzkiego); Józio rozważny, (z ryciną); Sowa; Bajki Ignacego Krasickiego; Rozmaitości; Od Redakcji.

— Ner 26 **Tygodnika Mód** wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; Uczynność i wdzięczność, komedja w 4-ch aktach z francuzkiego Eugeniusza Lebiche i Edwarda Martin, przetłómaczona przez Miłosławę Kaszewską; Przyczynki do historji literatury powszechnej; Zielone okulary, fotografie bez retuszu zdjął z natury, Wołody Skiba; Doniesienia literackie; Symbolika kwiatów i roślin; O ubiorach.

— Nr. 25 **Izraelity** wyszedł z druku i zawiera: List otwarty izraety do professora D-ra Wirchowa, (dokończenie); Obrazy ze Wschodu; II. Żydzi w Kurdystanie. (Podług dzieła ,,ośm lat w Azji i Afryce" p. Benjamina II-go), tłomaczył J.; Ocalenie, powieść historyczna z początku 18go wieku, L. Filipshana, przekład S, (d. c.); Rozmoitości.



Pod niżej wskazanym adresem znajduje się,

MAMKA,

młoda ze świeżym pokarmem. Ulica Chmielna Nr 1556C, na dole u Akuszerki R.
(3—3) —4618—(7732)

BOISSONNEAU,

FABRYKANT OCZOW SZTUCZNYCH
W PARYŻU.

Rue Monceau, Nr 7,

W celu bliższego porozumienia się z osobami, które zaopatruje, przybędzie do Warszawy i mieszkać będzie w Hotelu Angielskim. Osoby interessowane przeto raczą się zgłaszać do niego w dniach 1, 2 i 3 Lipca b. r.
(2—3) —4652—(7788)

Niżej podpisany

MECHANIK
ANGIELSKI,

który pracował przez kilkanaście lat w najsłynniejszych Zakładach Fabrycznych Budowania Maszyn do szycia w Ameryce, zajmuje się obecnie specjalnie reperowaniem i regulowaniem starych i nowych Maszyn do szycia każdej konstrukcji, tak w swoim warsztacie, jako też i za obrębem, jeżeli go potrzebujący żądać będzie.

HENRYK BIRCH,

ulica Elektoralna, Nr 795, (nowy 5), wprost Banku Polskiego, na dole w podwórzu.
(5—6) —4479—(18097)

OGŁOSZENIE

ze Składu Owoców z Galicji

FRANCISZKA WRÓBLA.

Skład mój owoców przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu Ś-to-Krzyzkiem Nr 406/7, obok Składu Herbaty L. Krupeckiego egzystujący, z powodu nizkich cen i doboru gatunków doznaje niezwykłego powodzenia z tego rodzaju handli. Pragnąc utrzymać nadal nizkie ceny, wydzierżawiłem kilka znakomitych ogrodów na prowincji, oraz wielki ogród w Warszawie zwany FRASKATI, przy ulicy Wiejskiej, obok Instytutu Aleksan.-Maryjskiego wychowania Panien, w którym to ogrodzie, jak również w powyższym składzie sprzedają się codziennie świeżo rwane owoce z zadowoleniem łaskawej na mnie Publiczności, mianowicie: Czereśni funt po kop. 15; Truskawek funt po kop. 20 W ogrodzie Fraskati urządzoną jest sprzedaż Mleka dla osób łaskawie przybywających.
(3—3) —4637—(7829)

Siewniki uniwersalne Robillarda,
Siewniki konne Victorja do uprawy rzędowej,
Obsypywacze konne do tychże siewników,
Piły cyrkularne do cukru,
Rębacze do cukru,
Meble ogrodowe żelazne, poleca **Zakład Rolniczo Przemysłowo Leśny Ostrowskiego** i Ski przy ulicy Senatorskiej, Nr 473D, (3—6) —4624—(7698)



Wzrokowi wiekiem lub pracą osłabionemu, skuteczna i wczesna pomoc.

OKULARY z soczewkami o słabem ognisku zastosowane do siły wzroku.
KONSERWY ochraniające oczy od szkodliwych wyziewów ziemi, pyłu, rażącego światła słońca iśniegu.
OKULARY dla zezowatych i po operacji katarakty.
W dokładnym wyrobie soczewek i trafnym doborze ich dla każdego osłabionego wzroku, wspiera podpisanego przeszło trzydziesto-letnia praktyka w sztuce optycznej.

J. Pik Optyk miasta, Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a. (3—6) —4337—(889)

NIERUCHOMOSC

Nr 2973 (nowy 50) przy ulicy Solec mająca obszerności przeszło 15 tysięcy łokci kwadr. pod korzystnemi warunkami jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu. (2—2) —4617—(7734)

WYPRZEDAŻ
BOLET DO OKIEN

po znacznie zniżonych cenach,

odbywa się codziennie z wyjątkiem Niedziel i Świąt, w domu W. Bogka Nr 477A, przy placu Teatralnym, obok Składu Sukna Pana Nowakowskiego. (4—10) —4369—(7,326)



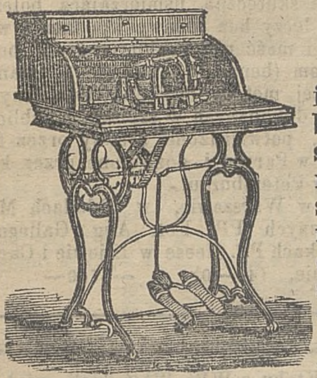
GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA



NA NOWYM ŚWIECIE, W DOMU ZARZĄDU WOJSKOWEGO,

WPROST KOPERNIKA

POLECA:



Patentowane Maszyny do szycia bielizny i krawiecczyzny damskiej, hamburgskiej fabryki Pollack, Schmidt et Comp., ulepszonego systemu Wheelera i Wilsona, szyjące podwójną stebnówką na każdym materjale, od najcieńszego muślinu, do najgrubszej materji, w cenie od 75 rubli.—Wyższa cena zależy od wykwintniejszej roboty stolarskiej. Do każdej maszyny dodają się bezpłatnie: obszerny przewodnik w języku polskim, z pomocą którego każdy sam się szyć nauczyć może, i wszystkie przyrządy, pomiędzy któremi znajduje się nowy obrębiacz na 10 różnych szerokości.

Maszyny te na różnych wystawach europejskich, otrzymały 20 medali, a między temi i medal na Wystawie Paryzkiej w roku 1867.

Znakomita ilość już rozsprzedanych przez nas tych maszyn, i zwiększający się z każdym miesiącem odbyt, są najlepszemi i niezbitemi dowodami ich praktyczności w domowem użyciu.

Maszyny te posiadamy jedynie sami wyłącznie na całą Rossję.

Maszyny krawieckie oryginalne amerykańskie z fabryk: **Planer** et **Kayser, Singer** et Comp. **i Hove w New-Yorku.**

Maszyny szewckie, znane jako najpraktyczniejsze do roboty obuwia, z Fabryki **T. Orth Comp.** w Lipsku. **Maszyny te posiadamy jedynie sami wyłącznie na całą Rossję.**

Maszyny Tamburkowe dla czapników, z fabryki **Wilcoks et Gibbs w New-Yorku.**

Maszyny ręczne, poruszajace się rękami lub nogami, ze stolikiem i bez stolika, w szkatułkach i bez szkatułek, z fabryk niemieckich i francuzkich, w cenie od rs. 10.

Igły do wszystkich znanych systemów maszyn do szycia, oliwa, jedwab, nici i bawełna, białe, czarne, kolorowe, po cenach najumiarkowańszych.

GWARANCJA ROCZNA.

Skład posiadając uzdatnionego mechanika, **przyjmuje do naprawy maszyny do szycia wszelkich systemów**, i takową uskutecznia w najkrótszym czasie.

Nauka szycia stosownie do życzenia, udzielana w zakładzie lub w **mieszkaniu kupującego bezpłatnie.—Ułatwienie nabycia maszyny mniej zamożnym, przez rozłożenie wypłaty na raty miesięczne.**

SMOLEŃSKI & COMP.

Nowy-Świat, dom Zarządu Wojskowego, wprost Kopernika.

(11—12) —2458—(5957)

RUSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA,

W PETERSBURGU.

z Kapitałem Zakładowym Rubli Srebrem 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod korzystnemi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności, odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem, pozwolenie Rządowej Instytucji Assekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września r. z., nie jest więcej wymaganem.

Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.

Biuro przy ulicy Elektoralnej w domu W-go Feldhausena pod Nr 4 (dawniej 745/6), obok gmachu Bankowego.
(4—8) —4395—(16,601)

Słabości Piersiowe.

SYROP Z NADFOSFORONU WAPNA PP. GRIMAULT ET CIE APTEKARZY W PARYŻU

Postrzeżenia najznakomitszych Lekarzy pozwalają uważać specyficzny środek ten, jako najskuteczniejszy na **suchoty, słabości płuc i naczyń oddechowych.** Jest to wyborny środek **na kaszel uporczywy, na grypę, astmę i na słabości naczyń powietrznych płuc** (bronchites), uspakaja kaszel. Pod wpływem jego, ustaje potnienie i chorzy szybko powracają do pożądanego zdrowia.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Mrozowskiego, Ferd. Aug. Galle i Ludwika Spiessa; w Wilnie w Aptece P. Chrościckiego; w Kijowie w Aptece P. Marcińczyka. (32—32) —7716—(17217)

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:



Różne Meble,

oraz może być odstąpionym na dwa miesiące LOKAL, złożony z 4ch pokojów i kuchni, przy ulicy Elektoralnej Nr 745 i 6, (nowy 4). w domu Feldhusena na 3ciem piętrze, mieszkania Nr 7.
(2—3) —4714—(7813)

RURKI PRZECIW ASTMIE

Aptekarza LEVASSEUR.

Leczą rzchło i niezawodnie najuporczywsze **astmy.**

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Galle'go i Ludwika Spiessa.
(66—0) 1504—(3735)

Student Szkoły Głównej

Warszawskiej,

z czwartego kursu Wydziału Matematycznego, życzy sobie zająć się przez wakacje przygotowywaniem Młodzieży do Szkół publicznych, w Warszawie, bądź na Prowincji.— Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“
(2—3) —4623—(7841)

Z powodu spiesznego wyjazdu



Są do sprzedania:

6 krzeseł i stół jadalny rozsuwany, oraz kredens i komoda na orzech zaprawne, także 3 łóżeczka dziecinne urzędowej roboty, szafa do sukien rozbierana, lustra, zegar, dywany, lampy, kwiaty, oraz różne sprzęty gospodarskie, po cenie bardzo umiarkowanej, niemniej suknie i różne futra. Ulica Ogrodowa, Nr 828,)nowy 18) na 1szem piętrze, widzieć można od gopz. 10tej rano do 7mej po południu. (2—3) —4612—(7733)

KOSTJUMY DAMSKIE WEŁNIANE

Gotowe po rs. 12, Okrycia po rs. 7,

oraz płaszczyki od deszczu i wiele innych najnowszych fasonów Okryć damskich.

Nadszedł nowy transport do

MAGAZYNU OKRYĆ DAMSKICH

JÓZEFA MATUSZEWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej w pałacu Dyzmańskich. (3—6) —4366—(7273)

Wiadomo czynię, iż wszelkie po dzień dzisiejszy plenipotencje przez JWgo Rzeczywistego Radcę Stanu Aleksandra syna Teodora Hilferdyng'a na osobę Piotra syna Baltazara Chrzanowskiego w Warszawie zamieszkałego wystawione, a dotyczące głównie Dóbr Elżbiecin w powiecie Marjampolskim, gubernji Suwałkskiej położonych, w zupełności i całości odwołane zostały aktem w zachowaniu Włodzimierza Kretkowskiego Rejenta Kancellarji Ziemiańskiej w Warszawie będącym.

Żadnych więc czynności tenże Chrzanowski imieniem JWgo Rz. Rad. Stanu Aleksandra Hilferdyng'a dopełniać nie może.

Edward von Reuse.

(3—3) —4580—(7631)



DOM nowo fundamentalnie postawiony, wraz z **ogrodem** warzywnym i fruktowym, jest do sprzedania lub zamiany na dom mniejszy w Warszawie lub kolonię, tudzież za summę hipoteczną korzystnie ubezpieczoną, a to bez pośrednictwa osób trzecich i pod bardzo korzystnemi warunkami. Dom ten położony jest pod Nr policyjnym 42, a hipotecznym 2336a, przy ulicy Pawiej w Warszawie, informacją zaś udzieli właściciel tamże zamieszkały. Tamże są do sprzedania 3 duże kilkoletnie **Fikusy** i także **Oleandry**, oraz inne kwiaty i rośliny.

(2—3) —4659—(7,001)

Żądany jest AGENT lub SUBJEKT kantorowy, zajmujący się tem, któryby podjął się sprzedaży Domu tu w Warszawie, w dobrym stanie, którego roczny dochód na czysto czyni rs. 3019, a na który potrzeba zaliczyć gotówki rs. 18,000, reszta zaś umówionego szacunku pozostać może na gruncie z małym procentem, lub przekazy hipoteczne przyjęte być mogą. Wiadomość u Właściciela, ulica Nowogrodzka, Nr 16 nowy.

(2—3) —4665—(7,809

DOM

Informacyjno-Komisowy w mieście Gubernialn: Radomiu, Nr 158.

Ma do sprzedania Kamienicę, i cztery possesje z ogrodami przynoszące 15% dochodu razem lub częściowo pod przystępnemi warunkami. Bliższa wiadomość w Warszawie w domu Elerta, ulica Długa, gdzie szkoła u Wgo Koralewskiego, Nr 546; a w Radomiu w tymże domu.

(2—3) —4662—(7699)

Jest do sprzedania,

FOLWARK

o 49 wiorst od Warszawy od stacji kolei żelaz: Terespolskiej o mil dwie położony na szose zawierający powierzchni dies: 200 (włók blizko trzynaście) w którem jest lasu stokilkadziesiąt mórg z Młynem wodnym z obsiewami kompletnemi tak Ozimemi jak i jaremi, z budowlami dobremi z inwentarzami i porządkami gospodarczemi. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 663, w Dystrybucji Tabak u Wgo Lera.

(2—6) —4650—(7818)

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Flizy Granitowe Zagraniczne,

objętości od 8 do 20 stóp kwadratowych, z gatunku trotuarów ułożonych przy ulicach Marszałkowskiej i Wierzbowej, są do nabycia po przystępnej cenie. Wiadomość u Przedsiębiercy Kleyff, pod Nr 2324, ulica Dzika.

(2—3) —4711—(7874)



Potrzebny jest

Fortepjan

najnowszej konstrukcji, **TOALETA, Dwa ŁÓŻKA** mahoniowe lub palisandrowe, oraz **RONDLE** miedziane. Adres pozostawić można w Hotelu Niemieckim, przy ulicy Długiej, Szwajcarowi. — Także potrzebny jest **UCZEŃ** znający początki na fortepjanie, dla dozoru przez czas wakacji.

(2—3) —4698—(7870)

OSOBA

obznajmiona z Gospodarstwem, szuka miejsca Rządcy lub Nadleśnego. Wiadomość w Zarządzie Głównym Dóbr Hrabiów Kossakowskich, w Warszawie, ulica Nowy Świat, Nr 17, listownie, lub osobiście, codziennie od 11ej do 2giej, do Sekretarza Zantowta.

(2—3) —4689—(7888)

Amerykańska Maszyna

do szycia, niedroga, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Zajęczej Nr 2824 u Rządcy domu.

(1—1) —4724—(7945)

KREDENS

duży, lipowy, na jesion lakierowany, pięć łokci długi, cztery wysoki, jest do sprzedania przy ulicy Leszno, w domu Nr 668. Wiadomość u Stróża.

(2—3) —4690—(7876)



Potrzebnem jest rs: 1,500

lub mniej na pierwszą połowę wartości domu, przy ulicy 1go rzędu, bez pośrednictwa osób trzecich, oraz może jest do odstąpienia Encyklopedja Powszechna nakładem S. Orgelbranda. Wiadomość u właściciela domu Nr 946 (nowy 3) przy ulicy Zimnej.

(2—3) —4669—(7819)

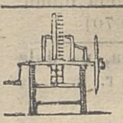


Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fortepjan Mahoniowy

o 7miu oktawach, z pięknym głosem, bardzo ozdobny, ze Szprejcami, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Nowowiniarskiej Nr 1769c, na 1m piętrze od frontu.

(3—3) —4628—(7764)



Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MAGLE,

za cenę bardzo przystępną. Wiadomość przy ulicy Nalewki pod Nr 2241.

(2—3) —4653—(7803)

Jeden Pokój z Balkonem,

na pierwszem piętrze, z oddzielnem wejściem, od frontu, jest do wynajęcia od 1go Lipca, za cenę przystępną, na ulicy Siennej pod Nr 1490c. Wiadomość tamże pod Nr 3 mieszkania.

(3—3) —4657—(7800)

Na wspólnika

Mieszkania Kawalerskiego,

w środku miasta położonego, poszukuje się Młodzieńca.— Adressy w kopertach pod cyfrą W. W. 112, przyjmuje Redakcja „Kurjera Warszawskiego."

(3—3) —4589—(7696)

Mieszkanie z meblami

składające się z salonu o 3-ch oknach, pokoju sypialnego, przedpokoju wraz z kuchnią, oraz z fortepianem, jest do wynajęcia, począwszy od pierwszych dni Lipca do końca Września r. b. przy ulicy Chmielnej Nr. 6 domu na dole od frontu. Tudzież mieszkanie również na dole składające się z 3ch pokoi i obszernej kuchni, mogące być zdatne i na sklep od Ś-go Jana lub Ś-go Michała.—Wiadomość u właścicielki na miejscu.

(2—3) —4641— (7779)

Sklep obszerny z mieszkaniem,

jest do wynajęcia od Ś-go Michała z drzwiami nowemi, i szybami dużemi, w jednej połowie urządzona wystawa, przy ulicy pryncypalnej, w bardzo dobrym miejscu. Wiadomość w Redakcji.

(1—3) —4745—(7930)

Stajnia na 4ry konie,

mogąca służyć na skład, jest do wynajęcia na trzy miesiące. Wiadomość w domu dawniej Petyskusa Nr 473 na placu Teatralnym w mieszkaniu Nr 1. Stróż wskaże.

(2—3) —4717—(7877)

Na ulicy Długiej, Nr 556, w domu przechodnim na Wody do Ogrodu Krasińskich, z powodu wyjazdu są do wynajęcia

Dwa Pokoje z Kuchnią i Przedpokojem,

kompletnie umeblowane, na 1szem piętrze, na czas od 1go Lipca do 1go Października, za Rs. 80. Stróż miejscowy wskaże.
(3—3) —4638—(7777)

Do najęcia od Śgo Jana,

Sklep duży z dwoma Pokoikami,

przy ulicy Niecałej Nr 614 lit. J, najpierwszy od nowego wejścia do Ogrodu Saskiego, ozdobnie podług dzisiejszych wymagań urządzony, zdatny do założenia wszelkiego rodzaju handlu lub procederu. Wiadomość u Stróża tegoż domu.
(3—3) —4526—(7578)

Mieszkania do wynajęcia od 1 Lipca,

przy ulicy Nowolipie, obok b. Kommisji Spraw Wewn. (Nr 2407) za cenę umiarkowaną

1, **Dwa Pokoje** z kuchnią, Górą oddzielną i Piwnicą na 2-iem piętrze w oficynie.

2. **Dwa Pokoje** z Kuchnią i Piwnicą na parterze w oficynie.

3. **Wozownia**. (1—3) —4746—(7 947)

W Gminie Falenty we wsi Laszczki, na 16ej wiorście za Rogatką Jerozolimską, w domu Chomętowskiego, jest do najęcia

Letnie Mieszkanie wśród Ogrodu,

składające się z 2ch Pokojów i Kuchni. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 1635 (nowy Nr 16, u Właściciela domu.
(3—3) —4584—(7670)

Przy ulicy Żórawiej Nr 1618C, dom Neumana, na dole jest do odstąpienia na kwartał jeden, od 8 Lipca r. b.

Dwa Pokoje i kuchnia,

z meblami, może być i z fortepjanem; przytem do sprzedania FORTEPJAN Erarda Paryzki, ZEGAR stołowy bronzowy na postumencie marmurowym, i Łóżeczko dziecinne. Wiadomość Plac Zielony dom Zamoyskiego Nr 10 nowy, lokalu Nr 28 na dole w środkowej oficynie.
(3—3) —4577—(7667)

Sklep po Cukierni,

przy ulicy Św-to-Jańskiej pod Nr 2, egzystującej w tym miejscu od lat kilkunastu, jest do wynajęcia wraz z mieszkaniem i piwnicami od Śgo Michała r. b., na ten sam lub jakikolwiek inny zakład, handel i t. p. Cena roczna rs: 450. Wiadomość powziąść można na Krakowskiem-Przedmieściu w składzie Wędlin, Nr domu 404, wprost Śgo Krzyża.
(3—3) —4586—(7676)

DWA POKOIKI z kominkiem, suche, ciepłe, widne, od ulicy Daniłłowiczowskiej od frontu, Nr 495, są do najęcia od Śgo Jana, dla osoby przyzwoitej płci żeńskiej, lub małżeństwa bezdzietnego, z meblami lub bez takowych; mogą być nawet ze stołem i usługą; wchodzi się przez bramę na lewo do drugiego dziedzińca w oficynie lewej, w drzwi drugie, piętro drugie, nad galerją obrazów, Nr drzwi wprost wschodów 39. Odźwierny wskaże. Zastać i ułożyć się można od rana do godziny 4 po południu. Mięszkanie to może służyć i na skład rzeczy, bo jest w miejscu bardzo bezpiecznem. (1—1) —4747—(6191)

Sklep Mydła i Swiec,

z urządzeniem bardzo praktycznem, jakoteż i do Nafty, połączony z galanterją w miejssu korzystnem egzystujący już lat 10, jest zaraz do nabycia, bliższa wiadomość na miejscu ulica róg Sowiej i Bednarskiej, Nr 2688. (1—1)—4741—(7933)

Przy Placu Śgo Aleksandra, w domu Nr 1739 (nowy 10), do wynajęcia: **SKLEP** obszerny z **Pokojem** dużym, świeżo odnowione, wraz z Piwnicą suchą i Komórką, za Rs. 325 rocznie. Tamże do zbycia **POWÓZ** 4ro-osobowy, bardzo lekki, w zupełnie dobrym stanie, za Rs. 120, i **Chomonty** Angielskie na parę koni, za Rs. 15.
(3—3) 4592—(7687)

Wprost **Nalewkowskiego Skweru i Krasińskiego ogrodu** do najęcia w domu pod Nr 2239, każdego czasu **SKLEP**.

Od Ś-go Jana:

Lokal na 2-giem piętrze złożony z 4-ch Pokojów, Przedpokoju i Kuchni z dwoma wchodami.

W oficynie prawej: na 2-giem piętrze: 3 Pokoje, Przedpokój i Kuchnią. Na 3-iem piętrze: 3 Pokoje i Kuchnia.

Tamże do wynajęcia **Stajnia**.
(6—6) —3953—(3925)

Do wynajęcia od Śgo Jana,

Trzy Pokoje,

Przedpokój, Kuchnia, Piwnica i Komórka, za Rs. 150 rocznie. Wiadomość pod Nr 1005, róg Żelaznej i Krochmalnej, u Właściciela possessji. (3—3) —4569—(7675)

Do wynajęcia od 1go Lipca r. b., przy ulicy Złotej pod Nr 1516. na 1m piętrze od frontu: **Cztery Pokoje** z Balkonem, Passaż, Przedpokój i Kuchnia.

Trzy Pokoje, Passaż, Przedpokój i Kuchnia.

Dwa te Lokale mogą być połączone w jeden.
(2—3) —4715—(6449)

W domu przy ulicy Niecałej Nr 614M, jest do wynajęcia od 1go Lipca,

Jeden lokal bez mebli,

składający się z 3ch pokoi i przedpokoju, zaś od szóstego są do najęcia różne lokale umeblowane jakoto: pojedyncze z przedpokojami i trzy pokoje z przedpokojem. Wiadomość na miejscu. 2—3) —4702—(7875).

Sześć, trzy, dwa Pokoje z Przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi możliwemi wygodami, do wynajęcia od Ś-go Jana, przy rogu ulic Brackiej i Nowogrodzkiej, pod Nr 1584. (3—3) —4182—(7,050)

Pokój umeblowany,

ze stołem i usługą, do najęcia, przy ulicy Chmielnej, Nr 1525, mieszkania Nr 5. Tamże Koszule nowe i Halka ładna, pod kostim do zbycia za nizkę cenę.
(1—1) —4737—(7941)

Jeden Pokój z kuchnią,

suchy i widny, w cenie rsr. 25 kwartalnie, do najęcia od 1-go Lipca r. b. pod Nr 2782B, przy ulicy Aleksandrja obok Kopernika. (1—1) —4738—(7946)

Mieszkanie w blizkości Nowego-Świątu, składające się,

z 3ch pokojów i kuchni

na dole, od Ogrodu, kompletnie umeblowane, z fortepjanem jest do wynajęcia każdego czasu, za umiarkowaną cenę. Może bydź dołączony Ogród owocowy i kwiatowy. Wiadomość w domu Nr 1651/2 przy ulicy Wspólneej u Właściciela.
(3—3) —4632(7750)

Do najęcia od 1-go Lipca r. b. w domu Instytutu Wód Mineralnych przy ulicy Granicznej Nr. 14 nowy,

1. Sklep z pokojem i urządzeniem gazowem.
2. Pokój dla kawalera.—Wiadomość na miejscu u stróża domu (3—3) —4639— (7754)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.